

**Bezpłatny informator medyczny**

# Ukraina apeluje o pomoc

▶ s. 15

## ▶ NOWE MIASTO

### Załamął się pod nim lód, wpadł do Warty

▶ s. 5

REKLAMA

## PROMOCJA

**70 zł/t** wapno magnezowe (16,5 MgO i 31 CaO) z transportem!

☎ 609-180-202

## GAZETA

# Jarocińska

Nr 9 (1220) 28 lutego 2014

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

## ▶ PRACA

### 6 ZŁ ZA GODZINĘ Z KARABINEM W RĘKACH

▶ s. 7

## ▶ PODATKI

### Weź paragon, bo nie będzie porządku dróg

▶ s. 14

## ▶ POWIAT

### ZA POPRAWIANIE SKASUJĄ PO KILKADZIESIĄT TYSIĘCY

▶ s. 10-11

## ▶ KOTLIN

### Poktócili się przez lampy

▶ s. 6

## ▶ JAROCIN

### FRYZJER, KTÓRY MÓGL BYĆ BOKSEREM

▶ s. 8m

## ▶ ZAKRWAWIONA KOBIETA UCIEKŁA

# Dźgał ją nożem na oczach dzieci



▶ Pijany 31-latek zadał kilkanaście ciosów nożem swojej partnerce na oczach jej dzieci. Zakrwawiona kobieta uciekła do pubu. Sebastian W. usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa i ciężkiego uszkodzenia ciała. Grozi mu od 8 do 25 lat więzienia.

▶ s. 5

## ▶ JARACZEWO

### Co „Siwy” zrobił z wygraną w Lotto?

▶ s. 3

## ▶ ŻERKÓW

### DŁUGO CZEKALI NA KANALIZACJĘ, BO ELEGANCKO MIESZKAJĄ

▶ s. 13

## ▶ JAROCIN

### Burmistrz przeprosza odwołanego prezesa

▶ s. 9

## ▶ NOWE MIASTO

### ŚMIECI Z NUMERKAMI

▶ s. 6

## ▶ JAROCIN

### Nawet nie pół miliona za parkowanie

▶ s. 6

### Rusza II Plebiscyt na Najciekawszy Film Klasowy. Oddaj głos na swojego kandydata

▶ s. 20m



9 771230 851403

# Ponad pół tysiąca ludzi chce ratować rynek

Blisko 600 osób polubiło już na Facebooku stronę „Ratujmy Rynek”. Każdego dnia przeciwników ruchu na rynku przybywa.

- W ciągu tygodnia dołączyło do nas prawie 400 osób. Strona była uspijona przez kilka lat. Dopiero informacja o tym, że burmistrz chce zrobić na rynku miejsca parkingo-

we zmobilizowała przeciwników tej decyzji do działania. Mam nadzieję, że to powstrzyma władze przed drastycznymi rozwiązaniami - mówi Beata Frąckowiak-Piotrowicz, założycielka „Ratujmy Rynek”. Na stronie powstał „bank pomysłów” na ożywienie jarocińskiej starówki. Na razie najwięcej ludzi glosuje za

fontanną. - Chcemy tego samego co kupcy i burmistrz, by rynek tętnił życiem, ale uważamy, że nie zrobią tego samochody, ale ludzie - mówi twórczyni strony „Ratujmy Rynek”. Zaprasza wszystkich na pierwsze spotkanie, gdzie każdy będzie mógł podać, jaki ma pomysł. - To będzie prawdziwa partycypacja, o której tyle

mówi burmistrz. Każdy mieszkaniec będzie mógł przedstawić swój pomysł. Bank pomysłów udostępni wszystkim kandydatom na burmistrza. Każdy będzie mógł wykorzystać pomysły w kampanii wyborczej i pokazać, jaki rynek chce stworzyć. Wybierając burmistrza, zagłosuję również na jego wizję rozwoju starówki - mówi. (m)

Pierwsze spotkanie „Ratujmy Rynek - tworzymy bank pomysłów na ożywienie starówki” odbędzie się w sobotę, 1 marca 2014 r., o godz. 13.00 w Multimedialnym Centrum Komunikacji w Jarocinie (siedziba „Gazety Jarocińskiej”), ul. Kasprzaka 1a.

► Facebook <https://www.facebook.com/JarocinskiRynek>

LIST

## O tempora - o mores!

Pan poseł - legat ziemi jarocińskiej publicznie pyta. Ja mieszkaniec tej ziemi - chrześcijanin publicznie odpowiadam w imieniu własnym, zgodnie ze swoim sumieniem. Artykuł 196 KK - jego treść w żadnym przypadku nie stanowi sprzeczności z artykułami 53 i 54 Konstytucji RP. W obu przypadkach nie ma zgody na publiczne znieważanie przedmiotu czci religijnej. Takim przedmiotem jest figurka Matki Bożej Fatimskiej (choćby z gipsu). Uświadomiam Panu, że Maryja Matka Boga jest jedyna, a nazewnictwo Jej jest przypisywane w zależności od miejsca, w którym się objawia. Skoro Maryja ze swoimi tajemnicami objawiła się w Fatimie - nazywana jest Matką Bożą Fatimską. Przeczytaj Pan tajemnice przekazane w Fatimie, to przestaniez kpić z tego objawienia. Jestem dumny, że Matka Boża Fatimska jest patronką jednej z naszych jarocińskich parafii. Najgłępszą retoryką Pańskiej logiki jest stwierdzenie, że skoro figurka sama, prywatnie nie wniosła aktu oskarżenia, to widocznie nie czuje się obrażona. Pyta Pan, czy Maryja rozumie język polski. Te wulgaryzmy skierowane przez bluźniercę Pan poseł nazywa językiem polskim? Gdyby ktoś splądrował biuro poselskie, a ono samo by nie wniosło prywatnie aktu oskarżenia, to znaczy, że nic się nie stało? Wprowadź Pan do swojej logiki racjonalizm - nie bądź cynikiem.

Dla nas chrześcijan przedmioty kultu religijnego są święte i nikomu nie wolno z nich szydzić. Tym bardziej posłowi chrześcijańskiego narodu. Pyta Pan, czy Maryja zna język polski. Przeczytaj sobie Pan o Objawieniach Maryjnych skierowanych do wielu Polaków - tam znajdziesz odpowiedź. W jednym z nich Maryja przekazała posłanie do Pana ziomka - Kłosowskiego Romana, również w języku polskim rozmawiali. Jeśli chcesz Pan okazać dobrą wolę i przestać bluźnić z tego, co dla nas święte, to masz Pan patrona swojej parafii - św. Antoniego Padewskiego - orędownika w odnalezieniu zagubionej drogi do Boga. On pomoże - mi też pomoże!

Antoni Piduch

Komentarz

## Trzeba słuchać mieszkańców

Burmistrz Jarocina zatrudnia firmę do opracowania planu rewitalizacji centrum miasta. Kiedy ta przedstawi koncepcję rynku bez ruchu samochodowego, Stanisław Martuzalski za nasze pieniądze zleca drugiej firmie przygotowanie projektu, który będzie zgodny z jego wizją. Później - by upozorować konsultacje społeczne - organizuje spotkanie dla mieszkańców, na które przychodzą głównie sklepikarze. A klamka już przecież zapadła - samochody wjadą na rynek.

Jak powinno być?

1. Burmistrz i jego pracownicy inicjują spotkania z różnymi środowiskami, na których robi się burze mózgów i omawia wszystkie pomysły. W takich konsultacjach biorą udział przedstawiciele stowarzyszeń, fundacji, klubów sportowych, szkół, lokalni działacze, działaczki, sklepikarze i radni. Z pewnością padłoby wiele ciekawych propozycji. Już teraz pomysłów jest trochę: wydarzenia kulturalne, fontanna (może w kształcie instrumentu), jarmarki, sprzedaż na stoiskach, rzeźby, wystawy obrazów, więcej kwiatów, lepsze sklepy z atrakcyjniejszą ofertą i dłuższymi godzinami otwarcia czy tzw. muzyczny rynek z wbudowanymi w ziemię podświetlanymi gablotami, w których umieszczone będą gadzety związane z jarocińskim festiwalem. Nie zaszkodziłoby też przeprowadzenie wśród mieszkańców sond ulicznych. To dałoby chyba lepsze efekty niż jedno



KAROL GÓRSKI

dziennikarz

spotkanie, na którym wszyscy się kłócą. 2. Na specjalnej stronie internetowej publikowane są rzetelne relacje z przebiegu konsultacji wraz ze wszystkimi propozycjami. Internauci mogą tam o nich dyskutować i przedstawiać kolejne pomysły. 3. Po wysłuchaniu wszystkich głosów gmina zatrudnia firmę, która w oparciu o wypracowane przez uczestników konsultacji postulaty przygotowuje odpowiedni projekt rewitalizacji. 4. Koncepcja firmy publikowana jest w internecie. Trwają kolejne dyskusje - tak, by wypracować najlepsze rozwiązania. Tym razem na każdą przesłaną uwagę, opinię

czy pomysł merytorycznie odpowiadają urzędnicy i autorzy projektu. Tłumaczą, które zmiany można i warto wprowadzić, a których lepiej nie.

5. Burmistrz i radni przyjmują wypracowany projekt.

To wszystko pozwoliłoby zaktywizować mieszkańców i maksymalnie wykorzystać ich potencjał. Jarociniaki i jarociniacy naprawdę są kreatywni!

Rewitalizacja śródmieścia, organizacja Jarocin Festiwalu, przyjmowanie nowej uchwały śmieciowej, opracowywanie programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami - w tak istotnych kwestiach konsultacje społeczne powinny być obowiązkowe! Dlaczego więc ich nie ma? Udawanie, że się słucha opinii mieszkańców nic nie da. Potrzebne są realne działania. Ludzie nie są głupi, tylko zniechęceni.

Ktoś powie, że mieszkańcy i mieszkańcy Jarocina nie chcą się angażować. Tak. Bo przez lata nauczyli się, że ich zdanie nic nie znaczy. Nic nie znaczyło, gdy burmistrzem był Adam Pawlicki i nic nie znaczy teraz, gdy wódczem jest Stanisław Martuzalski. Przecież nie wybieramy władcy, króla, by jednoosobowo podejmował wszystkie decyzje, aż zostanie obalony w kolejnych wyborach. Kto tego nie rozumie, nie powinien nawet ubiegać się o najważniejsze stanowisko w gminie. Pamiętajmy o tym przy urnach.

KAROL GÓRSKI

## Z PRZYMRUŻENIEM OKA...



Baner prezentują Marek Łapaj i Justyna Zawieja z Urzędu Gminy w Kotlinie

### Jest baner, można spać spokojnie

Nowym banerem „Uzależnienia kradną wolność” chwalił się na posiedzeniu komisji oświaty w Kotlinie Marek Łapaj, który składał sprawozdanie z ubiegłorocznych imprez realizowanych z funduszu alkoholowego. - Do tej pory mieliśmy takie plakaty, które uległy zniszczeniu. Były takiej domowej roboty - powiedział gminny koordynator sportu. - Materiał był dobry. Nie mów. Ja mam je do dzisiaj - stwierdził Stefan Taczala, przewodniczący komisji oświaty i gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych w jednej osobie. - Gdzie trzyma je pan, panie przewodniczący - zapytał wójt Mirosław Patereczek. - W domu - zauważyła Irena Antczak, skarbniczka gminy Kotlin. Taczala potwierdził, że ma trzy plakaty. - Bardzo cieszę się, że jest taki baner, bo ja będę spał spokojnie - wyznał Taczala.

### Niższy prezes

- Nareszcie jakiś prezes jest niższy ode mnie - skomentował z uśmiechem wybór Marka Filipiaka na prezesa Jaroty Robert Kaźmierczak - radny Rady Miejskiej. Filipiak także ma spory dystans do swego wzrostu. Podchodząc po wyborach do stołu prezydielnego stwierdził. - Myślę, że wybaczą mi państwo, że będę mówił, siedząc. Bo ja czy stoję, czy siedzę - tak samo wyglądam.



Fot. Przemysław Szczerba



Fot. Bartek Nawrocki

### Kolejka do rządzenia

Do wyborów jeszcze parę miesięcy, a już słyhać, że zarówno obecny burmistrz, jak i jego zastępca zamierzają kandydować na kolejną kadencję. Kto będzie rządził gminą, gdy obecne władze zajmą się kampanią? Jak widać kolejka jest długa. Może nawet ktoś zostanie nowym zastępcą? Pytanie tylko - czy i na jak długo.



Fot. Bartek Nawrocki

### Zebranie czeka, bo burmistrz dzwoni

Burmistrz zaprosił mieszkańców na zebranie w sprawie budowy sali gimnastycznej przy Zespole Szkół nr 3 w Jarocinie. Spotkanie miało się zacząć o godz. 18.00. Przyszli mieszkańcy osiedla, przewodniczący, zastępcy burmistrza, projektant, prezes Jarocin Sport, nauczyciele, a nawet kilkoro uczniów. Wszyscy czekali, a Stanisław Martuzalski rozmawiał ponad 5 minut przez telefon komórkowy.

▶ NA KUPONIE ZA 2,50 ZŁ SKREŚLIŁ 8 LICZB, WYGRAŁ 20 TYS. ZŁ

Dotychczas nikt tyle nie wygrał w punkcie Lotto znajdującym się w jaraczewskim „Lewiatanie”. Ryszard wysłał kupony dość często i nawet zdarzało mu się zgarniać po kilkaset złotych, ale do tak wysokiej kwoty nigdy się nawet nie zbliżył. - Człowieku, ile ja bym musiał się narobić, żeby mieć tyle pieniędzy! - łapie się za głowę. Trochę jednak pluje sobie w brodę, bo gdyby wysłał kupon z tzw. plusem za 5 zł, wygrana przekroczyłaby 150 tys. zł.

### Zazdroścą „Siwemu”

Całe Jaraczewo zna go jako „Siwego”. - W porządku chłopak, mądry i oczytany. Nawet dobrze, że na takiego trafila ta wygrana. Nie mogę powiedzieć, piwko postawił, nie odbiło mu - mówi nam jeden z mężczyzn spotkanych pod „Lewiatanem”. Jego kolega uśmiecha się pod nosem. - Ty się ino spiesz, bo jak wpadnie w ciąg od tej wygranej, to możesz się z nim nie dogadać - ostrzega mężczyzna stojący pod sklepem. - Łe, nie gadaj, aby byś zazdrościł - ruga go ten pierwszy.

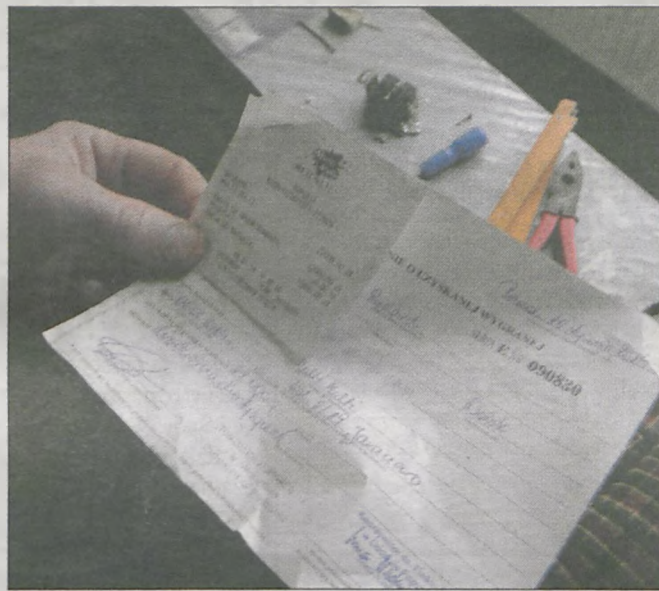
Ekspedientki cieszą się, że w ich sklepie ktoś zgarnął tak pokaźną wygraną. - Ma gest, ale się nie rozrzuca jak głupi. Jak przyjdzie, to da nam po czekoladzie, a koleżance, która drukowała mu ten kupon, dał najdroższą bombonierkę, jaką mamy - opowiada ze śmiechem jedna ze sprzedawczyń.

### Byli mistrz w podnoszeniu ciężarów

„Siwego” trudno było zastać w domu. Udaje się dopiero za trzecim razem. Przed wejściem do mieszkania panuje bałagan, pod schodami walają się stare meble, a w powietrzu unosi się ostry zapach lakieru. Początkowo szczęściarz nie chce, by pisać o nim w gazecie, ale w końcu się godzi. - A, co mi tam. Wiara co ma gadać, to i tak będzie

# Za wygraną w Lotto remontuje mieszkanie

▶ - Ja do sklepu z kuponem nie poszedłem, tylko poprosiłem, żeby mi dziewczyny wyniki wydrukowały. A potem ktoś widział, jak wnosłem telewizor do domu i pokojarzył. Na drugi dzień to już chyba cała gmina wiedziała - mówi Ryszard z Jaraczewa. Na kuponie za 2,50 zł skreślił osiem liczb w Multi Multi. Tydzień później odebrał w Poznaniu 20 tys. zł.



Ryszard zostawił sobie na pamiątkę zaświadczenie o wygranej



Ściany szczęśliwca zdobiją stare dyplomy i zdjęcia - za młodu był mistrzem w podnoszeniu ciężarów

gadać - macha ręką.

W jego mieszkaniu uwagę przykuwa jedna ze ścian, cała w dyplomach i starych zdjęciach. - Byłem wicemistrzem Polski juniorów i mistrzem okręgu w 1973 roku. Chodziłem do technikum do Środy. Zobaczyłem sztangę i bez techniki, bez niczego podniosłem 70 kg. A ważyłem wtedy jakieś 60 kg. Nauczyciel zadzwonił do jakiegoś trenera z Poznania i tak się zaczęło. To już stare dzieje - wspomina Ryszard.

### Boazeria, panele, nowe meble, telewizor...

Po odliczeniu podatku jego wygrana zmalała do 19.800 zł. - Kazalem większość przełać na konto, a trochę wziąłem od razu do ręki, bo tak też można i kupilem sobie w Poznaniu 42-calowy telewizor do salonu. Od razu sobie założyłem, że pięć procent przeznaczę na tzw. rozkusz - temu się postawiło, temu, temu - wiesz, jak to jest. Ale zawsze mówię - dziel się z innymi, to ci bóg w dwójnasób wynagrodzi - mówi szczęśliwiec.

Nie zamierza zmartowić takiego zastrzyku gotówki. - Tydzień już mam tu remont, więc przepraszam za bałagan. Na razie robię sobie salon. Boazerie położyłem, dzisiaj lakierowałem i dlatego drzwi otwarte, wietrzy się. Teraz panele będą kładł, potem meble poustawiam. Już mam zamówione, zapłacone, jutro przywiozą, to dopiero będzie ładnie wyglądało. Wszystkie rachunki wyrównałem i jeszcze trochę na koncie zostało - wylicza Ryszard.

- Tylko głupot nie pisz, żebym się nie musiał denerwować - zastrzega na pożegnanie. - Kolo środy będę w Jaraczewie, to panu podrzucę gazetę i pan oceni - deklaruje. - Przecież ja sobie gazetę kupię, stać mnie - patrzy na mnie porozumiewawczo i po chwili wybucha śmiechem.

PIOTR IGNASIAK

▶ JAROCIN WZYWA ŚRODĘ WLKP. DO WYKUPU UDZIAŁÓW W ZAKŁADZIE GOSPODARKI ODPADAMI

## „Niepotwierdzenie wkładu spowoduje niewypłacenie 85 mln zł”

Rada Miejska w Jarocinie upoważnia burmistrza do wezwania Środy Wlkp. do wykupu udziałów w ZGO. - Niepotwierdzenie wkładu finansowego w tym kontekście spowoduje niewypłacenie 85 mln zł unijnego dofinansowania - ostrzegł radnych wiceburmistrz Mikołaj Kostka.

W poniedziałek Rada Miejska w Jarocinie większością głosów przyjęła uchwałę dotyczącą zobowiązania Środy Wlkp. do wykupu udziałów w ZGO zgodnie z porozumieniem międzygminnym zawartym jeszcze w 2008 roku. Sąsiedni samorząd zrezygnował z zainwestowania w jarocińska spółkę śmieciową blisko 4 mln zł pod koniec 2013 roku. W trakcie ubiegłotygodniowej komisji rozwoju wiceburmistrz Mikołaj Kostka tłumaczył, że jeśli Środa nie obejmie do 25

marca udziałów w ZGO, wtedy władze zaproponują kolejną uchwałę, która „nie będzie wezwaniem tylko upoważnieniem dla burmistrza Jarocina w kwestii uporządkowania spraw wynikających z nierealizowania porozumienia”. Czy oba samorządy spotkają się w sądzie? Nie wiadomo. - ZGO jako beneficjent tego przedsięwzięcia ma czas i wszystkie samorządy, do końca marca, aby potwierdzić kolejne objęcie udziałów stosownymi wpisami do KRS, jak i potwierdzić wydrukiem z rachunku bankowego ZGO wpłaty finansowej - mówił radnym Kostka. Zaznaczył, że spółka musi przedstawić w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który obsługuje przyznane Jarocinowi środki na rozbudowę instalacji śmieciowej, wszystkie finansowe zabezpieczenia. -

Nieprzedstawienie tych uchwał lub niepotwierdzenie wkładu finansowego w tym kontekście, spowoduje niewypłacenie 85 mln zł unijnego dofinansowania na budowę Zakładu Gospodarki Odpadami w Witaszyczkach - ostrzegł członków komisji. To nowość, bo jeszcze miesiąc temu burmistrz Jarocina przekonywał, że to Śrem zastąpi Środę Wlkp. - Samorząd gminy Śrem przyjął Wieloletni Plan Finansowy, w którym zagwarantowano środki na objęcie udziałów w naszej spółce, tak, że w tym momencie projekt w takim kształcie, jak był zakładany na początku czyli w 2008 roku jest niezagrożony - mówił w styczniu Stanisław Martuzalski.

Więcej o w kolejnym wydaniu Gazety Jarocińskiej. (nba)

### DYŻURY APTEK

Dyżur (8.00 - 23.00) oraz pogotowie pracy (23.00 - 8.00)

▶ Od poniedziałku 24 lutego do niedzieli 2 marca  
**APTEKA „DBAM O ZDROWIE - POLIFARM”** („Kaufland”) Jarocin, ul. Kościuszki 16a tel. (62) 747-20-88

▶ Od poniedziałku 3 marca do niedzieli 9 marca  
**APTEKA „WITAMINKA”** Jarocin, ul. Wrocławska 9 tel. (62) 747-82-58

Od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 22.00, w soboty w godz. 8.00 - 20.00  
**APTEKA „CONVALLARIA”** Jarocin, ul. Wolności 7/9 tel. (62) 747-25-63

jarocinska.pl

OGŁOSZENIA

**POŻYCZKI NIEBANKOWE**  
**732 76 76 76**  
**DAIGLOB FINANCE**  
SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI  
EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU  
do 2000 zł !!!  
www.daiglob.pl

**Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach**  
Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!  
• TECHNIK LOGISTYK  
• TECHNIK WETERYNARI  
• TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU  
• TECHNIK AGROBIZNESU  
• TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOSCI  
• TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY  
• FOTOTECHNIK  
DZIEŃ OTWARTY - 22.03.2014  
www.tarce.powiat-jarocinski.pl

www.cardinox.pl  
rezonans.ostrow@cardinox.pl  
**REZONANS MAGNETYCZNY**  
Ostrów Wielkopolski  
ul. Limanowskiego 20/22  
Budynek Przychodni Specjalistycznych  
**Najwyższa jakość badań**  
Rejestracja tel. 62 720 32 20

## ▶ WIEŚCI KRYMINALNE

## ▶ JAROCIN

**Bez prawa jazdy i po pijaku uciekał przed policją**

▶ Nie dość, że nie miał prawa jazdy, to jechał po pijaku i uciekał przed policją.

W niedzielę kwadrans po północy na ul. Kilińskiego w Jarocinie policjanci do kontroli drogowej chcieli zatrzymać forda focusa. Kierowca auta przyspieszył gwałtownie i zaczął uciekać. - *Policjanci podjęli pościg, pomimo sygnałów dźwiękowych i świetlnych, mężczyzna nie zatrzymał się* - informuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Ścigany zjechał na parking przy OSP w Jarocinie - na ul. Śródmiejskiej. Zostawił samochód i zaczął uciekać. Został jednak ujęty na rynku przez inny patrol. 22-letni Piotr P. z gminy Jarocin nadmuchał ponad 1,4 promila alkoholu. Nie miał prawa jazdy. (era)

**Złodziej odjechał chłodnią**

Mercedesa sprintera izotermę skradziono sprzed budynku stacji diagnostycznej w Jaraczewie. 10-letnie auto zniknęło pomiędzy godz. 17.00 17 lutego, a 6.00 rano 18 lutego. Pojazd należał do gminy Jaraczewo. Była to druga kradzież samochodu w tym roku. Na początku stycznia rabusie „zwędzili” volkswagena sharana w Kotlinie.

**Połamali drzewka, bo ochrona wyrzuciła ich z lokalu**

10 klonów połamano dwóch mieszkańców gminy Kotlin. Drzewka zniszczyli, bo zdenerwowała ich ochrona lokalu.

Gmina Kotlin poinformowała pisemnie policję, że nieznanymi sprawcami zniszczyli 10 klonów posadzonych wzdłuż krajowej „11” w Kotlinie. Do połamania drzewek miało dojść 7 lutego. - *Policjanci natychmiast podjęli czynności zmierzające do ustalenia sprawców wandalizmu. 18 lutego dzielnicowi z Kotliny zatrzymali dwóch mężczyzn, mieszkańców tejże miejscowości, w wieku 34 i 25 lat, podejrzanych o połamanie drzew* - mówi Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. W czasie przesłuchania wandalę przyznali się do połamania klonów. Funkcjonariuszom wyjaśnili, że w taki sposób wyładowali swoją złość na pracowników ochrony pobliskiej firmy, którzy wyrzucili ich z lokalu za zbyt głośne zachowanie.

**Narzędzia i opony wyparowały**

10 sztuk opon, sprzęt do cięcia paneli i płytek stracił mieszkaniec Kotliny. Złodziej wszedł do niezamkniętego garażu na ul. Norwida w Kotlinie. Kradzieży dokonano w okresie od 17 do 19 lutego.

**Złodziej butów z monitoring**

Dzięki monitoringowi na jarocińskim dworcu PKP udało się ująć złodzieja butów.

Na początku lutego mieszkaniec Zakrzewa pozostawił na dworcu PKP przy ławce reklamówkę z butami i pieniędzmi. Kiedy wrócił po nią, już jej nie było. Moment kradzieży zarejestrowała kamera. - *W czasie przeglądania monitoringu funkcjonariusze zapamiętali twarz i parę dni po zdarzeniu sprawca został zatrzymany* - informuje Jacek Furmankiewicz, komendant Posterunku Straży Ochrony Kolei w Jarocinie.

Złodziejem okazał się 59-letni Andrzej K. z Jarocina. (era)

# Kupił alkohol i dał pieniądze złodziejowi

▶ Starszy jarocinianin kupił przypadkowemu mężczyźnie alkohol i dał pieniądze. Obdarowany odwdzięczył mu się... włamaniem do mieszkania.

Na początku lutego policja otrzymała zgłoszenie o kradzieży z włamaniem do jednego z mieszkań w Jarocinie. Złodziej wybił szybę w drzwiach wejściowych, wszedł do środka, skradł 180 zł i damski zegarek.

Rabusz splądrował mieszkanie, zajrzał do lodówki, z której zabrał mięso. - *Kryminalni swoje podejrzenia skierowali na 46-letniego mieszkańca Jarocina, który w dniu włamania spotkał pokrzywdzonego pod jednym ze sklepów. Starszy pan, na prośbę 46-lata, kupił mu butelkę alkoholu i dał pieniądze. Podejrzany zauważył, że w portfelu zostały jeszcze banknoty i wtedy to powziął plan okradzenia mężczyzny* - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik pra-



sowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. 46-latek okradł jarocinianina jeszcze tego samego dnia. Sprawca został zatrzymany w czwartek 20 lutego, a w piątek usłyszał dwa zarzuty: kradzieży oraz kradzieży z włamaniem.

To nie jedyne przestępstwo, którego dopuścił się 46-latek. W grudniu ubiegłego roku w czasie wspólnego picia alkoholu wykorzystał nieuwagę kolegi, wyjął z jego kieszeni kartę, a następnie poszedł do bankomatu i wypłacił pieniądze. Z konta podjął 1.000 zł i kupił alkohol oraz papierosy.

Mężczyznę przewieziono z komendy do aresztu, gdzie spędzi najbliższe 12 miesięcy. (era)

## Scanią uderzył w volkswagena

Dwie osoby ucierpiały w niedzielnym zderzeniu ciężarowej sanii i auta osobowego.

Do kolizji doszło na krajowej „11” w Wolicy Pustej o godz. 15.30. - *Jadący ciężarową scanią z naczepą nie zachował bezpiecznego odstępów od poprzedzającego pojazdu i uderzył w volkswagena*

golfa - relacjonuje sierż. sztab. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. Kierowca osobówki i pasażerka trafili do szpitala. Doznali niegroźnych obrażeń ciała.

Kierowca ciężarówki dostał mandat. (era)

## Nie chciało mu się iść i dlatego ukradł samochód

Kiepskim kierowcą okazał się 28-latek z gm. Żerków. Skradzioną renault laguną przejechał zaledwie kilkaset metrów.

W nocy ze środy na czwartek z jednej z posesji przy ul. Hanki Sawickiej w Żerkowie zrabowano renault lagunę. Auto nie było zamknięte, a w środku znajdowały się kluczyki. Złodziej przejechał zaledwie kilkaset metrów i pojazd rozbił na betonowym ogrodzeniu.

Pokiereszowany samochód porzucił. Rabusz w ręce policji wpadł następnego dnia. 28-letni mieszkaniec gm. Żerków przyznał się do kradzieży samochodu. Na dodatek nie posiadał prawa jazdy. Mężczyzna był już karany za kradzież. Teraz za działanie w recydywie grozi mu do 7,5 roku więzienia. Funkcjonariuszom zeznał, że skradł renault, bo nie chciało mu się iść na nogach. (era)

## Dyrektor oskarżony o znęcanie się nad pracownikami

Oprócz mobbingu Konrad K., były dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie, będzie również odpowiadał za naruszenie praw pracowników.

Akt oskarżenia przeciwko Konradowi K. trafił w połowie lutego do jarocińskiego sądu po półrocznym śledztwie prokuratury. Organy ścigania zajęły się sprawą po doniesieniu starosty jarocińskiego, który ostatniego dnia lipca ubiegłego roku zwolnił dyscyplinarnie dyrektora.

W czasie dochodzenia śledczy przesłuchali 95 osób i ustalili, że Konrad K. wykorzystując swoją pozycję uprzywilejowaną dokuczał pracownikom. Tak miał postępować od lutego 2003 do lipca 2013 roku. - *W opisie czynów wskazano na zachowania związane z brakiem*

poszanowania godności i dóbr osobistych pracowników - mówi Janusz Walczak, zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim. Według jarocińskiej prokuratury były dyrektor znęcał się psychicznie nad pracownikami. Wielokrotnie groził im zwolnieniem z pracy. Śledczy znaleźli dowody na poniżanie, ośmieszanie i obrażanie 20 podwładnych.

Konradowi K. grozi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Nie chciał rozmawiać z „Gazetą” odnośnie zarzutów prokuratury.

Były dyrektor DPS-u w Zakrzewie odwołał się do Sądu Pracy w Kaliszu od dyscyplinarnego zwolnienia. Sprawa została zwieszona na wniosek starosty. (era)

## Doradzą ofiarom przestępstw

Jesteś ofiarą przestępstwa? Potrzebujesz porady? Od poniedziałku jest obchodzony Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Prze-

stępstwem. Bezpłatnych porad udzielać będą prokuratorzy, policjanci, kuratorzy sądowi.

W Sądzie Rejonowym w Jarocinie (al.

Niepodległości 15) uruchomiony zostanie punkt konsultacyjny. Porady będą udzielane w godz. 13.00 do 15.00.

(era)

**▶ DYŻURY W SĄDZIE**

al. Niepodległości 15, pok. nr 5-6, parter

25 lutego - kurator zawodowy Alicja Krzyżko

26 lutego - kurator zawodowy Maria Raźniak

27 lutego - kurator zawodowy Arleta Durczak

28 lutego - kurator zawodowy Joanna Wasielewska

al. Niepodległości 15, pok. nr 21, I piętro

24-28 lutego asystent sędziego Jakub Łuczak

**▶ PROKURATURA**

Prokuratura Rejonowa w Jarocinie (al. Niepodległości 19) dyżury od 9.00 do 15.30

▶ POLICJA

Policjanci będą dyżurowali w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie (ul. Szubianki 21)

poniedziałek - 24 lutego od 10.00 do 13.00

wtorek - 25 lutego od 15.00 do 18.00

środa - 26 lutego od 10.00 do 13.00

czwartek - 27 lutego od 15.00 do 18.00

piątek - 28 lutego od 10.00 do 13.00

sobota - 1 marca od 10.00 do 13.00 Komenda Powiatowa Policji w Jarocinie ul. Kościuszki 29

## CBS zatrzymało jarocińskiego przedsiębiorcę

Funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego ujęli jarocinianina w miniony czwartek. Policyjne auta wjechały do firmy mężczyzny. Zablockowano także ul. Wybudowaną w Jarocinie, gdzie znajduje się nieruchomość należąca do biznesmena. Jak nieoficjalnie wiadomo, zatrzymany ma związek z handlem narkotykami na terenie całego powiatu jarocińskiego. Akcję funkcyj-

riuszy w Jarocinie potwierdził podinspektor Andrzej Borowiak, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej w Poznaniu. Powiedział „Gazecie”, że jest za wcześnie, aby podawać jakiegokolwiek informacje w tej sprawie. CBS ma jeszcze poszukiwać jednego mieszkańca powiatu jarocińskiego. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że zatrzymano kilka osób na terenie całej Wielkopolski. (era)

JAROCIN ► DŹGAŁ NOŻEM SWOJĄ PARTNERKĘ NA OCZACH DZIECI



# Chciał zabić konkubinę

► Pijany 31-latek na oczach dzieci zadał kilkanaście ciosów nożem swojej partnerce. Zakrwawiona kobieta uciekła do pubu. Sebastian W. usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa i ciężkiego uszkodzenia ciała.

- Usłyszałam przeraźliwy pisk, wyszłam na korytarz, a ona leżała na schodach. Myślałam, że on ją bije pięścią, a teraz wiem, że on ją żgał. Nagle wylecieli lokatorzy z tego mieszkania, co zostali teraz eksmitowani, zaczęli go wyzywać, odciągać, a ona w tym czasie wyrwała się i poleciała do pubu. Nie miała chyba siły krzyczeć, tylko tak przeraźliwie piszczała - opowiada jedna z lokatorek budynku wielorodzinnego przy ul. Dąbrowskiego w Jarocinie, gdzie we wtorek wieczorem doszło do tragedii. Natychmiast na miejsce zdarzenia przyjechały pogotowie i policja. - Ja pojawiłam się po fakcie. Widziałam tylko tyle, jak siostra na łóżku wjeżdża do karetki. Weszłam do domu, a tam było pełno krwi - mówi ze łzami w oczach siostra zaatakowanej kobiety. Pacjentka trafiła na oddział chirurgii z licznymi ranami kłutymi i ciętymi twarzy, szyi oraz klatki piersiowej. - Rany zostały zszyte i opatrzone - mówi profesor Kazimierz Konkol, kierownik medyczny szpitala w Jarocinie. - Kobieta straciła dużo krwi. Zostały przetoczone jej trzy jednostki krwi, dwie jednostki osocza - kontynuuje profesor.

Stan pacjentki ocenia się jako stabilny. Jej życiu nic nie zagraża. Lekarze zdecydowali, aby podać prewencyjne antybiotyki. - Myślę, że nie będzie wymagała dłuższej hospitalizacji. Nie zawsze pacjent z takimi ranami musi przebywać w szpitalu. Wszystko będzie zależało od tego, jak te rany będą się goiły - wyjaśnia doktor.

Pacjentka uzyskała w szpitalu poradę psychologa.

## Dźgał nożem na oczach dzieci

Jak ustaliła policja, pomiędzy 31-letnim mężczyzną a jego 36-letnią konkubiną doszło do kłótni. - W trakcie sprzeczki napastnik wziął do ręki nóż kuchenny i kilkakrotnie ugodził nim swoją partnerkę. Ciosy trafiły w głowę, szyję i klatkę piersiową powodując głębokie rany cięte i kłute tych części ciała. Krzyki kobiety usłyszały jej dzieci znajdujące się w tym czasie w mieszkaniu. Pomogły leżącej na podłodze kobiecie wyrwać się z rąk oprawcy i uciec do pobliskiego lokalu - relacjonuje sierż. sżtab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji

w Jarocinie.

Nożownik wybiegł z domu i oddalił się w nieznanym kierunku. Na ulicach Jarocina zaroilo się od policyjnych patroli. Krewkiego mężczyzny szukali też funkcjonariusze z ościennych jednostek, szczególnie Pleszewa, skąd pochodzi. Po około godzinie od zdarzenia agresora zatrzymano na jednej z ulic Pleszewa. W jego organizmie stwierdzono 3,29 promila alkoholu. Tego samego dnia został przewieziony do jarocińskiej komendy. - Z uwagi na tak duże stężenie alkoholu we krwi, mężczyzna mógł być przesłuchany dopiero 20 lutego - informuje rzeczniczka policji.

Dwa dni po tragedii na kłamec frontowych drzwi kamienicy były jeszcze widoczne ślady zaschniętej krwi. Para zajmowała mieszkanie na parterze leciwego budynku. Część zakwaterowanych tam rodzin ma problem z alkoholem. Wdowa z trójką dzieci aktualnie w wieku 16, 11 i 9 lat na Dąbrowskiego przeprowadziła się z tzw. Parowozowni. - Ona to była jedną z „porządniejszych” tam rodzin. Część tam tylko pije, toi równo. W jej mieszkaniu

zawsze było bardzo czysto, dzieci miały ugotowany obiad. To nie było tak, że była to rodzina cudownie funkcjonująca, ale patrząc na wiele rodzin, z którymi mamy do czynienia, to nie najgorzej sobie radziła - mówi jedna z osób znających sytuację rodziny. 36-latką ma opinię zaradnej kobiety. Część ludzi pamięta ją, jak zbierała i sprzedawała konwale. Podjęła pracę w Zakładzie Przemysłu Mięsnego Biernacki. Zajmowała się pakowaniem mięsa.

## Była zakochana

Dwa lata temu z kobietą zamieszkał Sebastian W., który miał nadużywać alkoholu. Pomiędzy parą dochodziło do awantur, a część kończyła się policyjną interwencją. - Iza bardzo dbała o dzieci i dom. Dbala, tylko źle wybrała. Widziałam go parę razy pijanego. Jak był pijany, to był bardzo agresywny, a po trzeźwemu to był bardzo miły człowiek. W wódcę dostawał szahu - opowiada jedna z sąsiadek. Mężczyzna nie miał ostatnio stałej pracy. Wcześniej był zatrudniony w firmie transportowej, jeździł tirami. - Więcej siedział w domu, jak pracował. Do pierwszej wypłaty robił,

a potem już siedział w domu - opowiada młoda kobieta z rodziny ofiary. Bliscy namawiali ofiarę, aby pozostała się ze swoim partnerem. - Była zakochana. Raz go wyгнаła, a potem znów go przyjęła - wyznaje rozmówczyni „Gazety”. Nieoficjalnie mówi się, że Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej miał informację, że w rodzinie jest przemoc. - Te sprawy są objęte tajemnicą służbową - wyjaśnia Ewa Kunz, dyrektor MGOPS-u w Jarocinie.

W piątek Sąd Rejonowy w Jarocinie, na wniosek prokuratury, aresztował na okres 3 miesięcy Sebastiana W. Mężczyzna usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa i ciężkiego uszkodzenia ciała. Za ten czyn grozi taka sama odpowiedzialność karna jak za zabójstwo - od 8 do 25 lat więzienia. Sprawca może liczyć się także z karą dożywotniego pozbawienia wolności.

Dlaczego mężczyzna podżgał nożem swoją partnerkę? Śledczym miał zeznać, że nic nie pamięta. - Pozostało tylko prosić Boga, aby z nim nie była - mówi siostra poszkodowanej kobiety.

(era)

## Zatamował się pod nim lód, wpadł do Warty

Wędkarz z Jarocina wpadł do Warty w Wolicy Koziej. Mężczyzna wydostał się sam z lodowatej wody. - Zaczął krzyczeć, zdjął z siebie kurtkę, rzucił na bok i poszedł w las - opowiada Wiesław Smektała, sołtys Wolicy Koziej (gm. Nowe Miasto).

Była sobota, około 14.00. Kolega sołtysa wybrał się na spacer nad Wartę. - Usłyszał chlupnięcie. Okazało się, że mężczyzna wszedł na lód. Facet wpadł, ale na szczęście wygramolił się trochę po brzuchu,

trochę po plecach. Zaczął krzyczeć, zdjął z siebie kurtkę, rzucił na bok i poszedł w las - opowiada Wiesław Smektała, do którego kolega przybiegł z prośbą, aby powiadomić policję, bo na przechadzkę nie zabrał telefonu. Świadek zdarzenia nie mógł zatrzymać jarocinianina, który znajdował się po drugiej stronie starego koryta Warty. - Od naszej strony - od drogi na Dębno stał jego samochód - relacjonuje sołtys. Smektała zaalarmował średzką

policję. Funkcjonariusze prosili strażaków o pomoc w przeczesaniu lasu. - W czasie kiedy przeszukiwaliśmy las, zadzwoniła na komendę zaniepokojona mieszkanka Dębna i poinformowała, że: „cały przemoczony mężczyzna pojawił się u niej na podwórzu” - informuje sierż. sżtab. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej.

Przestraszony i wyziębiony wędkarz nie potrafił wyjaśnić,

co się z nim działo od momentu wpadnięcia do wody. Nie wiedział, gdzie pozostawił samochód. Jarocinianina zbadał lekarz pogotowia ratunkowego i stwierdził, że nie wymaga hospitalizacji. Po ponad 50-letniego mężczyznę przyjechała córka.

Średzka policja apeluje, aby nie wchodzić na kruchy lód, bo grozi to utonięciem. - Ten lód miał parę centymetrów, to było widać, że to jest kasza, a nie lód - wyrokuje sołtys Wolicy Koziej.

(era)

JAROCIN ► PŁATNY POSTÓJ W MIEŚCIE PRZYNOŚI MNIJSZE ZYSKI NIŻ ZAKŁADANO

# Nawet nie pół miliona za parkowanie

► Jarocińscy kierowcy za parkowanie w strefie ograniczonego postoju zapłacili w ubiegłym roku blisko 450 tys. zł złotych. Prawie jedną trzecią wpływów pochłonęły koszty funkcjonowania. Obłożenie parkomatów pokazuje, że większość zmotoryzowanych wybiera miejsca z dala od ścisłego centrum.

Strefa miała spowodować większą rotację aut w śródmieściu i dać możliwość zaparkowania w zatłoczonym centrum Jarocina. I trzeba przyznać, że dzisiaj, nawet w szczycie, bez problemu znajdziemy miejsce, żeby zostawić auto. Choć przed dwoma laty ten argument skrzętnie omijano, to wpływy z płatnego parkowania nie były bez znaczenia, zwłaszcza dla zadłużonego miasta. Tym bardziej, że jak podkreślali specjaliści, w tym wypadku pieniądze dosłownie leżały na szczelnie zastawionych ulicach. Urzędnicy szacowali, że w skali roku kierowcy mogą wrzucić do parkometrów nawet milion złotych. Tymczasem okazuje się, że w 2013, czyli pierwszym pełnym roku obowiązywania strefy, zmotoryzowani zapłacili za możliwość parkowania jedynie 447 tys. zł. (W pierwszym półroczu 2012 - 216 tys. zł). To pokazuje, że mimo iż wciąż przybywa właścicieli aut, zainteresowanie placeniem za parkowanie wcale nie rośnie. Analiza „wyników finanso-

wych” poszczególnych parkometrów daje ciekawe spostrzeżenia. Najbardziej oblegana jest ulica Hallera. Nie bez znaczenia z pewnością jest fakt, że znajduje się tam największa w mieście przychodnia medyczna. Co ciekawe, im bliżej centrum, tym mniejsze przychody. Pomijając ulicę Libercourt (gdzie w pierwszym półroczu parkometr nie przyniósł ani złotówki), najmniej pieniędzy kierowcy wrzucili do parkometrów przy ul. Średniej, Kościelnej i Wyszyńskiego (razem zarabiają mniej niż jeden punkt na Hallera). Oczywiście znaczenie mają zaparkowane tam auta z tzw. abonamentem mieszkańców. Jednak takie zjawisko może zaprzeczać teorii lansowanej przez przedsiębiorców ze śródmieścia, że otwarcie rynku i możliwość płatnego parkowania, ożywią handel w centrum. (nba)



Utrzymanie biura strefy kosztowało ponad 79 tys. zł. Najwięcej wydano na płace pracowników. W nadzór strefy zaangażowani są codziennie dwaj strażnicy miejscy (nie zajmują się wyłącznie kontrolą opłat), którzy rocznie kosztują miasto ponad 60 tys. zł. Na czysto więc kierowcy przynoszą miastu około 300 tys. zł.

► 447.465,20 zł

przyniosła Strefa Płatnego Parkowania niestrzeżonego w 2013 roku. 335 tys. zł kierowcy wrzucili do parkometrów, pozostała kwota to efekt zawiadomień, upomnień i tytułów wykonawczych (90.195,89 zł) a także wykupionych abonamentów (21.350 zł).

► 45.094 zł

przyniósł w ubiegłym roku parkometr przy ul. Hallera, który jest najlepiej zarabiającym punktem strefy. Najbardziej kierowcy wybierają płatne parkowanie na ul. Libercourt (3.786 zł)

► 356 tytułów wykonawczych na kwotę 18.687,00 zł biuro strefy skierowało do urzędów skarbowych. 232 z nich zostały opłacone częściowo lub w całości na kwotę 10.006,10 zł.

## ► NOWE MIASTO

# Śmieci z numerkami

Problemy z oznakowaniem worków ze śmieciami segregowanymi zgłaszają mieszkańcy gminy Nowe Miasto.

Radni Julia Rzepka i Juliusz Twardowski skierowali w tej sprawie pismo do wójta. - „Jaki jest cel nakazu oznakowania worków na śmieci? Czy ktoś, kto wystawi więcej worków, będzie musiał z czasem płacić więcej za śmieci? W firmie ZGO Nova ktoś będzie musiał prowadzić ewidencję ilości wystawionych worków, będzie pobierał więc jakąś pensję? Kto podwyższy koszty firmy, które mieszkańcy gminy będą musieli pokryć? Bądź z własnej kieszeni, bądź z budżetu gminy. Jaka w tej kwestii jest umowa i na jak

dlugo między gminą a ZGO Nova?” - pytali radni. Problemów jest jeszcze więcej. Do oznakowania worków ZGO Nova dostarczyła, jak się okazuje, numerki wydrukowane na drukarce. - Jak te numerki mocować na workach? Sposób mocowania numerków i jego koszt zrucono na mieszkańców naszej gminy. A co będzie, jak numerki oderwie się, zginie podczas transportu? - chcieli wiedzieć Julia Rzepka i Juliusz Twardowski. Zwrócili też uwagę wójta na to, że listę o terminie odbioru śmieci wielu mieszkańców Nowego Miasta otrzymało błędnie wydrukowaną - najczęściej był to wykaz dotyczący Utraty.

Jakich wyjaśnień udzie-

lił Aleksander Podemski? - Pod tymi numerkami kryją się konkretne adresy. (...) Oni też mają urządzenia, które czytują to. Należy to nakleić. Jeszcze z nimi będziemy rozmawiać, czy nie lepiej byłoby, jakby to było samoprzylepne - zastanawiał się wójt. Przyznał, że z harmonogramami wywozu śmieci rzeczywiście było zamieszanie. - My to zamieściliśmy na naszej stronie internetowej, żeby ludzie mieli dostęp. Jeżeli cokolwiek się dzieje, ludzie dzwonią, natychmiast reagujemy i zgłaszamy wszelkie zakłócenia w ZGO. W trakcie roku musimy nad pewnymi rzeczami popracować. Po ustąpieniu zimy nad tym pomyślimy - zapewnił.

(akf)

JULIUSZ  
TWARDOWSKI  
radny z Nowego  
Miasta



Worki są wystawiane w różnych warunkach atmosferycznych. Jeżeli tę kartkę przyklei się na jakąś taśmę, pod wpływem deszczu to się odkleja. Jeżeli szpilka - może się pracownik, który zbiera te worki, pokłuć.

Trudno z kolei wymagać od tych, co odbierają worki, żeby obchodzili się z nimi jak z jajkiem. Oni muszą w miarę sprawnie i szybko obsłużyć. Nie wydaje mi się, żeby odkładali te worki jak kryształ na półkę. Jedzie samochód, rzucają na pakę i już. Towar na samochodzie też się przemieszcza. Jeden worek o drugi może się otrzeć i już kartki odpadają. Obecny sposób rozwiązania nie jest do końca trafiony.

Co do problemu z umieszczeniem nazwisk - równie dobrze można powiedzieć, że pracownicy spółki będą zaglądać do worków i sprawdzać, czy pan X zużywa wody kolońskiej danej firmy, czy nie. Nie wiem, o co tu chodzi.

## ► JARACZEWO

# Były proboszcz Ruska uderzył dziecko na mszy?

Ks. Józef, który kilkanaście lat temu był proboszczem parafii św. Wojciecha w Rusku, „zasłynął” na cały kraj. Według relacji świadków cytowanych przez ogólnopolskie media, podczas jednej z mszy uderzył w twarz dziecko przyjmujące komunię. Ojciec chłopca zgłosił sprawę policji, a następnie złożył w szamotulskiej prokuraturze zawiadomienie o naruszeniu nietykalności cielesnej.

Ks. Józef od 1999 roku jest proboszczem w Obrzycku (pow. szamotulski). Zaprzecza, że uderzył dziecko. - W cza-

sie rozdawania komunii św. upuściłem komunikant, który spadł na posadzkę. Schyliłem się szybko, by nikt nie nadepnął, by nie doszło do profanacji. Schyliło się również dziecko, które odsunąłem ręką, by osobiście podnieść najświętszą hostię (...) We mszy św. brało udział ok. 50 osób, więc z ustaleniem prawdy nie będzie problemu. Kancelaria prawna, do której zwróciłem się o pomoc, przygotowuje pozwy przeciw mediom o zniesławienie - wyjaśnił proboszcz podczas kazania, którego nagranie można zobaczyć w internecie. (igi)

ANNA TELEGA-BAICH  
starszy specjalista ds. gospodarki  
odpadami w ZGO Nova



ALEKSANDER PODEMSKI  
wójt gminy Nowe Miasto



To jest zgodne ze specyfikacją. Tam jest zawarte, że powinniśmy dostarczyć identyfikator, a identyfikatorem są właśnie numery podane przez gminę. W jaki sposób, na jakich kartkach, jak to ma wyglądać - nie jest to zawarte w specyfikacji, dlatego kierownictwo podjęło taką decyzję, że tak będzie dostarczone. (...)

W ubiegłym roku w Nowym Mieście robiliśmy typowe wklejki. Teraz w specyfikacji nie było kompletnie nic określone. No to rozdaliśmy zwykłe kartki. Dlatego mieszkańcy mogą się denerwować.

Będę się widział z prezesem ZGO Nova. Do tematu wrócimy. Stało się na tym, żeby to trochę inaczej zrobić. (...) Nie będziemy operować nazwiskami, nie będziemy opisywać i na ulicy będą się walać worki z nazwiskami. Jest numerki i to się identyfikuje w dokumentach. Problem jest jedynie z przyklejeniem, żeby to się dało przyklejać. (...)

## Rozlicz się ze skarbówką w swojej gminie

Pracownicy Urzędu Skarbowego w Jarocinie będą przyjmować zeznania roczne za 2013 r. oraz wydawać druki podatkowe w urzędach gmin: Jaraczewo, Kotlin i Żerków. Dyżury będą pełnione w poniedziałek - 31 marca oraz w środę - 30 kwietnia, od godz. 9.00 do 13.00. (ann)

## ▶ JAK WOJSKO CHRONI SWOJE OBIEKTY?

Pisma w tej sprawie wysłali do inspekcji pracy, do dowódcy jarocińskiej jednostki wojskowej, do komisji przetargowej, a nawet do przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy. Kopie korespondencji dostarczyli także do redakcji „Gazety”. Efekty tych działań są jednak mizerne. Zresztą w świetle obowiązujących przepisów nie może być inaczej. Tym bardziej, że ani Kancelaria Premiera, ani Ministerstwo Obrony Narodowej nie dostrzegają szerszego problemu, znacznie wykraczającego poza jarocińską jednostkę.

**Kodeks Pracy nie obowiązuje**

- Sprawę dotyczącą firmy „Care Trans” mającej siedzibę w Świebodzinie przekazaliśmy do właściwego inspektoratu, czyli do Zielonej Góry - poinformował nas Tomasz Kozłowski, kierownik ostrowskiego oddziału Okręgowego Inspektoratu Pracy w Poznaniu.

W lubuskim oddziale zarządzono przeprowadzenie kontroli. Okazało się jednak, że ochroniarze z jarocińskiej jednostki pracują na podstawie umów prawa cywilnego (na tzw. „śmięciówkach”), a to oznacza, że Kodeks Pracy ich nie dotyczy. Pracodawca nie musi przestrzegać norm, jakie wynikają z zatrudnienia na etacie, np. minimalnego wynagrodzenia czy czasu pracy. Musi jedynie zapewnić standardy bezpieczeństwa. - W takiej sytuacji nie mamy możliwości skutecznej ingerencji. Jest to problem w skali całego kraju. Niestety, jeśli gdzieś jest uboga lista ofert pracy, to tak się dzieje. Nie ma alternatywy, to się bierze, co jest. Jeżeli przyjmujemy, że ci ochroniarze dostają 6 zł za średnio 160 godzin miesięcznie, to nigdy by nie dało kwoty minimalnego wynagrodzenia. Ale margines na negocjacje z szefem jest niewielki, albo nie ma go wcale i za taką stawkę się pracuje potem. I tu jest cała tajemnica - tłumaczy Zdzisław Klim, zastępca Okręgowego Inspektora Pracy w Zielonej Górze.

**Do sądu po umowę o pracę**

Państwowa Inspekcja Pracy nie jest jednak zupełnie bezradna w przypadku osób zatrudnionych na umowach zlecenia. Jeżeli ktoś pracuje przez dłuższy okres w tym samym miejscu i w stałych godzinach, to faktycznie jest świadczona umowa o pracę, mimo że na papierze ktoś nazwał to zleceniem. Wtedy można wnieść powództwo o ustalenie stosunku pracy. Jeśli się uda, a raczej się uda, pracodawca może zostać zobowiązany do podpisania z pracownikiem umowy o pracę, a także opłacenia za niego składek za cały okres czasu, jaki objęło postępowanie. - Ale i tu odbijamy się od ścian, bo słyszymy od pracownika: świadomie podpisałem umowę zlecenie i mi to odpowiada. W takim momencie musimy się wycofać - ubolewa Klim. Dlaczego pracownicy tak postępują? Odpowiedź jest prosta - obawiają się, że po wygranej sprawie podpiszą umowę o pracę, ale po kilku dniach otrzymają jej wypowiedzenie i zostaną bez jakiegokolwiek zatrudnienia.

**Winna ustawa, a nie szef firmy**

Przewodniczący krajowej „Solidarności” Pracowników Ochrony wcale nie potępia szefów świebodzińskiej firmy. - Dopóki najniższa cena decyduje o wyborze firmy ochroniarskiej przez wojsko i inne instytucje, dopóty

# 6 złotych za godzinę pilnowania z karabinem

▶ Pracownicy firmy „Care Trans”, którzy strzegą terenu jednostki wojskowej w Jarocinie, skarżą się na swoją sytuację. - Zarabiamy 6 zł „na rękę”. Panuje fatalna atmosfera i różne myśli ludziom przychodzą do głowy. W końcu może dojść do tragedii, zwłaszcza że mamy dostęp do broni - przestrzegają.



niewiele można zrobić - mówi Michał Kulczycki.

W „Care Transie” początkowo nikt nie chciał z nami rozmawiać „ze względu na zasady poufności oraz tajemnicę handlową”. W końcu jednak zadzwonił do nas dyrektor firmy. W jego opinii stawki zarobków ochroniarzy w jarocińskiej jednostce wojskowej są średnie w porównaniu do innych tego typu obiektów w Polsce.

**Ten rynek usług powoli sięga dna**

Dyrektor „Care Transu” przyznaje, że w Jarocinie firma zatrudnia także emerytów i na wielu obszarach występują problemy z komunikacją, które w jego ocenie wynikają z nieprawidłowej interpretacji zawartych umów. Komentuje też żądania pod-

wyżki. - Otrzymujemy stawkę określoną w postępowaniu przetargowym. Jeśli ją przekroczy, nikt nam różnicy nie zwróci, będziemy musieli pokryć z własnej kieszeni - wyjaśnia Grzegorz Gramatyka.

Zdaje sobie sprawę, że ochroniarze w obiektach wojskowych w całym kraju borykają się z problemami, ale w jego ocenie winny jest sposób rozstrzygnięcia przetargów. - Ten rynek usług powoli zaczyna sięgać dna. Dopóki nie zostaną zmienione kryteria określające możliwość uczestnictwa w zamówieniach publicznych, nie zostanie dokonana zmiana dotycząca płacy minimalnej, którą zamawiający mógłby określić poprzez postawienie warunku o zatrudnieniu na umowę o pracę, dopóty nie będzie można zarzucać wykonawcy, że idzie po najniższej linii oporu. To jest efekt tej ustawy

i kryterium, które w 100% stanowi cena - wyrokuje dyrektor świebodzińskiego przedsiębiorstwa.

**Niewidomy dziadek za złotówkę**

W swojej opinii nie jest odosobniony. - Wojsko ma pewną kwotę, jaką jest w stanie zapłacić. Jak kiedyś podliczyłem sobie, ale tak, jak powinno być, że 10% dla firmy, umowy o pracę, ludzie do obsługi, jakieś premie, to się nawet w tym ich budżecie nie zmieściłem. To jest z góry zaniżane i ludzie z komisji przetargowych o tym wiedzą - mówi właściciel jednej z firm ochroniarskich, który chce zachować anonimowość. Dziwi się, że instytucje państwowe, zamiast dawać przykład, pozwalają na takie traktowanie pracowników.

Inny właściciel firmy, do które-

go dotarliśmy, wspomina przetarg sprzed kilku lat. - W jednym z urzędów gmin, niedaleko Poznania, trzy czy cztery lata temu wygrała firma ze stawką 1 zł brutto. Więc o czym my mówimy? Ktoś powie, że to niemożliwe. Ale to działa tak: mam zakład pracy chronionej, zatrudniam inwalidów, za których państwo mi zapłaci. To mogą dać niewidomego dziadka za złotówkę, niech stoi i pilnuje - wyjaśnia. Dla porównania podaje przykład przetargu na ochronę Term Maltańskich. - Od razu zostało określone, że muszą to być osoby sprawne fizycznie, o odpowiednim wzroście i masie ciała, minimalne wykształcenie nawet było podane. Wiadomo, że takich ludzi się nie dostanie za 6 zł. Tutaj leży problem. Wojsko nie stawia takich warunków. Jak pan spojrzysz na ich przetargi, to takich zapisów pan nigdzie nie znajdzie - wskazuje.

Rzeczywiście, wymagania stawiane w przetargach na ochronę obiektów wojskowych nie są wygórowane i bez problemu spełnia je większość firm. Wystarczy doświadczenie w realizacji podobnego zadania, Specjalistyczna Uzbrojona Formacja Ochronna (SUFO) oraz odpowiednia ilość osób (w przypadku Jarocina chodzi o 20 pracowników). Jedynym kryterium decydującym o wygranej jest cena. Lektura specyfikacji takich przetargów pozwala wysunąć wniosek, że zamawiający nie jest zainteresowany jakością. Interesują go tylko oszczędności.

**Wojsko nie odpowiada na pytania**

Chcieliśmy porozmawiać z temat ochrony z dowódcą 16. Jarocińskiego Batalionu Remontu Lotnisk, ale rzecznik prasowy jednostki od razu wyjaśnił, że nie ma to sensu, bo wszelkie decyzje dotyczące przetargów i finansów zapadają w Powidzu. Wysłaliśmy więc tam pytania. - Przekazałem je do sekcji zamówień publicznych, w poniedziałek lub wtorek (10 lub 11 lutego - przyp. red.), powinien pan uzyskać odpowiedź - poinformował Grzegorz Schmidt, rzecznik prasowy 33. Bazy Lotnictwa Transportowego. Do momentu oddania materiału do druku (poniedziałek, 24 lutego) nie otrzymaliśmy jednak żadnej odpowiedzi.

**Stanowisko MON: nic nie możemy zrobić**

Jak stosowanie kryterium najniższej ceny i zatrudnianie „wojskowych” ochroniarzy ma się do licznych zapowiedzi premiera Donalda Tuska dotyczących zwalczania zjawiska tzw. „śmięciówek”? „W kwestii, o którą Pan pyta swoje stanowisko przedstawi MON” - takiej treści odpowiedź na nasze pismo otrzymaliśmy z biura prasowego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Odpowiedź z resortu, któremu również zasygnalizowaliśmy problem, przyszła następnego dnia. Departament Prasowo-Informacyjny Ministerstwa Obrony Narodowej tłumaczy, że wobec obowiązującej ustawy o zamówieniach publicznych, jakiegokolwiek zmiany leżą poza jej kompetencjami. „W zaistniałej sytuacjiagniemy przypomnieć o możliwości kierowania skargi/lub wniosków do właściwych komórek organizacyjnych - w tym również do funkcjonującego w ramach struktur MON biura skarg i wniosków” - poinformowano nas w wiadomości.

## INFORMACJE



**Robert Kaźmierczak**  
radny jarociński  
(na komisji rozwoju rady miejskiej)

„My festiwal z miasta wyprowadziliśmy i wszystko wskazuje na to, że nadal będziemy go wyprowadzać idąc trochę w ślepią uliczkę. Jak nam Kaziki i Muńki powymierają, to w tej formule festiwalu nie będzie sensu już dalej robić, bo odgrzewane kotlety skończą się.”

**67** tys. zł dostanie w tym roku od gminy Gminny Klub Sportowy Żerków, który prowadzi drużynę piłki nożnej

► PONAD 367 TYS. ZŁ DLA SOŁECTW W GMINIE JAROCIN

# Na firanki, kosę, imprezy i odmulanie

22.966 zł wynosi najwyższy fundusz sołecki w gminie Jarocin. Najbogatsze sołectwa to Golina i Stefanów, Łuszczanów, Mieszków, Wilkowyja, Witaszyce oraz Zakrzew. Najmniej pieniędzy dostaną Kąty. Nie przypadkiem, bo wysokość środków przekazywanych na daną jed-

nostkę obliczana jest wg ustawowego wzoru. Pod uwagę bierze się przede wszystkim liczbę mieszkańców wioski.

Na ten rok jarocińskie sołectwa zgłosiły kilkadziesiąt zadań - od zakupu firan przez sprzęt dla miejscowych OSP na imprezach kulturalnych kończąc. Mieszkańcy zgodzili

się też, by w ramach funduszu remontować gminne drogi, kupować gruz i odmulać rowy.

2014 może być ostatnim rokiem, kiedy gmina wspomaga 22 sołectwa. W mieście utworzono kolejnych sześć, a to oznacza powiększenie funduszu sołeckiego. (nba)

Sołectwo	Zadania	Wydatki
Annapol	Projekt budowy drogi na ul. Leśnej	8.406 zł
Bachorzew	Remont dachu Domu Ludowego w Bachorzewie, zakup materiałów do DL, organizacja imprezy kulturalnej	13.619 zł
Cielcza	Remont Domu Kultury Wiejskiej, zakup firan do pomieszczeń socjalnych DKW, zakup sprzętu sportowego do sali gimnastycznej, zakup sprzętu rekreacyjno-sportowego na potrzeby mieszkańców wsi	22.960 zł
Cząszczew	Zakup sprzętu sportowego, zorganizowanie „Festynu rodzinnego”, remont świetlicy wiejskiej	9.370 zł
Dąbrowa	Organizacja imprez kulturalnych, ogrodzenie panelowe terenu świetlicy	9.049 zł
Golina i Stefanów	Zakup strojów dla piłkarzy reprezentujących sołectwo, utrzymanie zieleni na terenie sołectwa, upiększenie wsi, organizacja imprez kulturalnych skierowanych do mieszkańców sołectwa, uzupełnienie oświetlenia na terenie sołectwa	22.966 zł
Hilarów	Organizacja imprezy integracyjnej, zakup: sprzętu nagłaśniającego, kosy spalinowej i sprzętu gaśniczo-pożarniczego	8.888 zł

Kadziak	Organizacja imprez kulturalnych, remont i zakup wyposażenia sali OSP	9.393 zł
Kąty	Budowa wiaty przystankowej, zamontowanie czterech ławek na placu zabaw, organizacja imprez o charakterze kulturalnym dla mieszkańców wsi	6.798 zł
Łuszczanów	Organizacja imprezy kulturalno-integracyjnej, zakup bramek do piłki nożnej na boisko szkolne, remont łazienek sali wiejskiej, zakup kosiarzki spalinowej, zakup gruzu na utwardzenie dróg gruntowych	22.966 zł
Mieszków	Organizacja imprez kulturalnych organizowanych przez sołectwo, zakup wyposażenia dla szkoły, zakup wyposażenia dla przedszkola, zakup palarki spalinowej dla OSP w Mieszkowie, zakup strojów dla dzieci w celu reprezentacji sołectwa, zakup wyposażenia dla świetlicy wiejskiej w Mieszkowie	22.966 zł
Osiek	Impreza kulturalno-sportowa, wykonanie ogrodzenia i położenie kostki brukowej przed świetlicą wiejską w Osieku	12.540 zł
Potarzyca	Urządzenie ogródka rekreacyjnego (skweru), organizacja imprezy kulturalnej, zadanie sceny przy domu wiejskim, opracowanie dokumentacji projektowych na przebudowę drogi gminnej	20.394 zł
Prusy i Roszkówko	Zakup i ułożenie kostki brukowej przy sali w Prusach	15.411 zł
Radlin	Założenie polbruk na ścieżce do kościoła i przy wyjściu awaryjnym ze świetlicy, założenie lampy przy posesji nr 17c, wymiana lamp w sali głównej świetlicy wiejskiej, zakup 20 krzesel do świetlicy wiejskiej, spotkania kulturalno-integracyjne mieszkańców wsi	19.246 zł
Roszków	Odmulenie rowów na terenie sołectwa, utwardzenie dalszej części ulicy Osiedlowej	20.945 zł
Siedlemin i Ciświca	Organizacja imprez kulturalno-sportowych, remont dróg gminnych	21.198 zł
Tarce	Budowa placu zabaw dla dzieci	12.609 zł
Wilczyniec	Odmulenie i wyczyszczenie rowów gminnych	6.890 zł
Wilkowyja	Doposażenie OSP w Wilkowie, organizowanie imprez kulturalnych, doposażenie Wiejskiego Domu Kultury, utrzymanie płyty boiska oraz terenów zielonych przy WDK, zakup i montaż drzwi zewnętrznych w WDK, zamontowanie siatki ochronnej pomiędzy placem zabaw a boiskiem	22.966 zł
Witaszyce	Organizacja imprez sportowych, półkolonii, remont remizy OSP, utrzymanie i wyposażenie boiska	22.966 zł
Witaszyczki	Wymiana opłotowania przy świetlicy wiejskiej	12.264 zł
Zakrzew	Wymiana opłotowania przy świetlicy wiejskiej, odmulenie rowów przy drogach gminnych, zakup wyposażenia dla OSP, rekultywacja boiska wiejskiego, pielęgnacja zieleni	22.966 zł
<b>Razem</b>		<b>367.776 zł</b>

**NOWE MIASTO ► WŁAŚCICIEL DZIAŁKI MOŻE PRZYJŚĆ PO ODSZKODOWANIE**

## Kanalizacja zrobiona tyłami



Aleksander Podemski. Radna chciała wiedzieć, czy takich sytuacji - ze sieć kanalizacyjna biegnie przez prywatne posesje - jest w gminie więcej. - *To jest niebywały problem!* - oceniła. - *Dzisiaj zbieramy takie sliwki robańczyki. Była podjęta decyzja, ja rozumiem, że pan chciał dobrze. Ale ta decyzja spowodowała, że dzisiaj mamy taki konflikt, problem.*

Wójt przyznał, że właściciel działki, przez którą biegnie sieć, może przyjąć po odszkodowaniu do gminy. Zapewnił jednak, że podejmie „pewne działania”. - *Albo będziemy tego drugiego właściciela podłączać przeciskiem sterowanym z drugiej strony i będą koszty dla gminy. Koszty niemałe. Pewnie go tak podłączymy. Może jak się uda, przesuniemy kolektor. Jestem w stanie się z ludźmi wkoło dogadać. Jeszcze na razie jakoś mi to wychodzi. Bo to będzie sprawa bez końca. Będziemy po sądach się walczyć. (...) - powiedział Aleksander Podemski. - *Gdybym ja wcześniej wiedział o tym, ani takiego podziału bym nie robił, a na etapie uzgodnień projektu takie warunki bym narzucił, że ta budowa by nie ruszyła, dopóki te warunki nie zostałyby wykonane.* (akt)*

**ALEKSANDER**  
**PODEMSKI**  
wójt gminy  
Nowe Miasto

W Nowym Mieście cała sieć kanalizacyjna, wzdłuż Poznańskiej i Jarocińskiej, biegnie po prywatnych gruntach. Możliwości innej nie było. Ani technicznie, ani ekonomicznie. Ci ludzie mogą w każdej chwili przyjąć do gminy i powiedzieć: - Proszę mi to zabrać. Do tej pory nikt nie przyszedł. I nigdy nikomu nawet na myśl coś takiego nie przyszło. Ludzie są zadowoleni, że mogą korzystać z kanalizacji. Gdybyśmy wtedy takiej decyzji nie podjęli, do dzisiaj pewnie kanalizacji by nie było. Podobna była sytuacja w Boguszynie. (...) Ja nie mogłem przewidywać, że będzie z drugiej strony zła wola. (...)

Jest to przykre, cała ta sprawa, bo sprzedaż odbyła się z ogromną bonifikatą. My sprzedawaliśmy agromówkę nie panu Kędziorze, tylko pani wiceprzewodniczącej (rady - przyp. red.) i pani sołtys, która kiedyś była agronomem i która nabyła prawo, żeby to kupić. Teraz po latach się szarpiemy. Możemy dyskutować, czyją własnością jest studzienka. Możemy się zadyskutować i opinii prawnych w tym względzie jest dużo.

W gminie Nowe Miasto sieć kanalizacyjna biegnie w wielu przypadkach przez prywatne posesje. Wójt tłumaczy, że nie było innych możliwości.

Sprawa wyszła na światło dzienne przy okazji rozpatrywania skargi na wójta złożonej przez mieszkańca Boguszyna, Piotra Kędziorę. - *Błąd popełniono, dzieląc*

*te działki, tak, a nie inaczej* - zwróciła uwagę radna Julia Rzepka, przewodnicząca komisji badającej skargę. Wójt nawet z nią nie dyskutował. - *Ma pani rację* - przyznał



## INFORMACJE

1.688.313 zł

pożyczek i kredytów będzie musiała spłacić w tym roku gmina Żerków.

Mikołaj Szymczak  
starosta jarociński  
(do radnego Andrzeja Dworzyńskiego)

„Proszę mi nie przerywać panie radny. To ja mam prawo przerywać każdemu i w każdym momencie zabrać głos (...)”



## KOTLIN ► BURZLIWE POSIEDZENIE KOMISJI OŚWIATY

# Pokłócili się przez lampy

► Radni wzajemnie się przekrzykiwali i licytowali złożonymi do budżetu wnioskami. Wójt tradycyjnie już nie odpowiadał na pytania. Efekt? Sołtys Kotlina nadal nie wie, kiedy na ul. Teodorowskiej i Rymarkiewicza staną lampy.



Radny Bogdan Pacholak (pierwszy z lewej): - Mnie tu się wszystko nie podoba.

Tak wyglądała część posiedzenia kotlińskiej komisji oświaty. W czasie dyskusji nad zarezerwowaniem środków na przyszłoroczny fundusz sołecki Jerzy Szymczak, radny i sołtys Kotlina w jednej osobie, zapytał wójta o termin ukończenia budowy oświetlenia ulicznego na ul. Rymarkiewicza i Teodorowskiej. - *Takie zadanie, o takim charakterze, na które była przygotowana dokumentacja, w żaden sposób nie powinno zaistnieć jako zadanie sołeckie* - odpowiedział Mirosław Paterczyk. - *Czy przypisuje mi pan jakąś winę?* - zapytał Szymczak. - *Nie mogę przyporządkować panu takiej winy, bo byłbym nieszczerzy* - stwierdził wójt Kotlina. Wójt mówił dość długo na ten temat. Było coś o poczynionych krokach i zagubionej dokumentacji.

Sprawę oświetlenia wyjaśniła „Gazecie” skarbnik gminy Irena Antczak. Budowę linii na wspomnianych ulicach

zapisano w funduszu sołeckim w latach 2010-2013. - *Inwestycję realizowano w pierwszych dwóch. Rozpoczęto od przygotowania dokumentacji. Postawiono dwie czy trzy lampy. Przedsięwzięcie było zrealizowane do wysokości środków, które były w funduszu sołeckim. W 2012 było planowe, ale zostało przekazane do energetyki, która ma dalej realizować zadanie za udziały, z których mamy dywidendę albo są wykonywane zadania* - powiedziała szefowa gminnych finansów. Dodała, że z funduszu sołeckiego są wykonywane zadania roczne, a nie wieloletnie.

Sołtys Kotlina stwierdził, że to on „dostaje po barach od mieszkańców”, za niedokończoną inwestycję. Jego zdaniem wójt konstruuje budżet uwzględnia tylko wnioski, które wpłynęły w ostatnim roku, a nie rozpatruje tych z poprzednich. - *Odeszliśmy od*

*tematu, bo omawiamy teraz budżet* - począł Stefan Taczala, przewodniczący komisji oświaty. Z opinią szefa komisji nie zgodził się sołtys Kotlina i zapytał wójta, kiedy może pojawić się oświetlenie na ul. Teodorowskiej.

W długim wystąpieniu Mirosława Paterczyka zabrakło odpowiedzi na pytanie sołtysa. - *Jeżeli chodzi o chodnik na ul. Teodorowskiej, to był w planie budżetu 2011, wykreśliliście i w zamian zostały zakupione dwa samochody strażackie i wykonana ul. Wąska* - stwierdziła skarbniczka gminy. Dalsza część obrad polegała na wzajemnym licytowaniu się radnych, kiedy kto złożył, jaki wniosek do budżetu.

- *To dzięki tej grupie zakupiono te dwa samochody, a przypisuje się zupełnie*

*innym osobom (...) To myślny zawioskowali, a szczególnie ja i sołtys o budowę ul. Wąskiej, a dzisiaj informuje się, że był to wniosek dwóch radnych* - oburzył się Czesław Moch, przewodniczący rady - (chodzi o radnych Krzysztofa Szyszki i Macieja Skowrona - przyp. red.). - *To jest ostatni rok tej kadencji. Chciałbym, aby było trochę sprawiedliwości i prawdy powiedziane. A nie wyciąganie kogoś przypadkowego, który jest wielkim fundatorem i projektantem albo wielkim inicjatorem. Nie można tak robić, bo to boli. Mnie też ludzie wybrali i mnie wybierają, i ludzie mają do mnie zaufanie. Wstaje jakiś piarowiec i opowiada bzdury, a ludzie się z tego śmieją, a potem „Gazeta” napisze, co tam RIO\** - utyskiwał Szymczak.

Dyskusję bezskutecznie usiłował przerwać Stefan Taczala. Do głosu wyrwał się radny Pacholak. - *Mnie tu się wszystko nie podoba* - grzmiał radny z Racenowa. - *Proszę o spokój* - upominał szef komisji. Następnie kilka chwil zajęło przekrzykiwanie się Pacholaka i Taczala, z którego nic nie dało się zrozumieć. - *Jedni mogą się wypowiedzieć, a drudzy nie* - przerwał Pacholak, po tym jak przewodniczący udzielił głosu wójtowi. - *Powiedziałem koniec dyskusji* - grzmiał przewodniczący. - *To trzeba było ją dawno zakończyć, a nie że, kurde, jeden może się wypowiedzieć, a drugi nie* - kontynuował Pacholak. Wypowiedź zakończył stwierdzeniem, że najważniejsze jest, aby inwestycja była zrealizowana. (era)

\* Jerzy Szymczak mówił o wypowiedzi radnego Krzysztofa Szyszki, który na grudniowej sesji zgrał radnych opozycji, że winą za negatywne zaopiniowanie przez Regionalną Izbę Obrachunkową Wieloletniej Prognozy Finansowej obciążają wójta i skarbniczkę gminy

## JAROCIN ► UGODA MIĘDZY STANISŁAWEM MARTUZALSKIM I MARIUSZEM MAŁYNICZEM

Tak zakończyły się mediacje między Stanisławem Martuzalskim i Mariuszem Małyniczem. Wcześniej sprawa trafiła do sądu. Były szef spółki śmieciowej pozwał burmistrza m.in. za słowa, jakie ten wypowiedział w lutym w ubiegłego roku podczas Zgromadzenia Wspólników ZGO. W trakcie postępowania mediacyjnego Martuzalskiego reprezentowała jego żona, radca prawny Małgorzata Martuzalska. Strony doszły do ugody na mocy której burmistrz musi przeprosić byłego szefa ZGO m.in. w trakcie posiedzenia udziałowców spółki (reprezentanci gmin należących do porozumienia - przyp. red.) odczytując oświadczenie. Oto fragment: „(...) Wskazałem, że były prezes miał pobrać wynagrodzenie z tytułu pełnienia funkcji Przewodniczącego Rady Nadzorczej spółki ZGO-Nova Sp. z o.o. w kwocie dwa tysiące złotych miesięcznie. Pragnę wskazać, że podana kwota jest nieprawdziwa, a pan Mariusz Małynicz z tego tytułu pobierał należne wynagrodzenie w kwocie 800 zł brutto. Wskazanie nieprawidłowej wysokości przedmiotowego wynagrodzenia nie miało elementu celowego wprowadzenia w błąd, a jedynie stanowiło pomyłkę wynikającą z informacji, które w tym przedmiocie uzyskałem od moich pracowników. W związku z powyższym przepraszam Pana Mariusza Małynicza za zaistniałą sytuację”. Oświadczenie



## Burmistrzowi przykro, że mówił nieprawdę o byłym prezesie

► Stanisław Martuzalski przeprasza za mówienie nieprawdy o byłym prezesie Zakładu Gospodarki Odpadami.

tej treści zamieszczono między innymi na stronie internetowej miasta. Dodatkowo Martuzalski przeprasza też Małynicza za to, że „informował wspólników spółki

o powzięciu informacji o możliwości wystąpienia nieprawidłowości w przygotowaniu rozbudowy ZGO”. „W mojej wypowiedzi nie wskazałem pana Mariusza Małynicza

i nie padło jego nazwisko jako osoby odpowiedzialnej. Jeżeli pan Małynicz uważa, że ta wypowiedź dotyczyła jego osoby, jest mi przykro i z tego powodu przepraszam” - czytamy w treści

ugody.

Ugoda jest prawomocna. Koszty sądowe obie strony pokryły po połowie.

(nba)

17

pomników przyrody znajduje się na terenie gminy Jaraczewo, z czego 7 w parku przy pałacu w Górze.



STANISŁAW MARTUZALSKI, burmistrz Jarocina (na spotkaniu w sprawie rewitalizacji)

„Czasami serce z lekka krwawi, każdy z nas by chciał żyć prawie jak w raj. Tylko, że to jest niemożliwe. Jestem przekonany, przynajmniej jeszcze przez 20 lat.”

## INFORMACJE

## PROGRAM WSPOMAGANIA SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI Z POWIATU JAROCIŃSKIEGO

A wszystko za przyczyną projektu „Kompleksowy program wspomaganie rozwoju szkół i przedszkoli na terenie powiatu jarocińskiego”. Pieniądze na przedsięwzięcie samorząd pozyskał z unijnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki oraz budżetu państwa.

Projekt ruszył w listopadzie ubiegłego roku i potrwa do końca czerwca 2015 roku. Prowadzony jest w 29 wyznaczonych szkołach: podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz 5 przedszkolach naszego powiatu. W ramach przedsięwzięcia zaplanowano szereg działań wspomagających pracę szkół - od diagnozy problemów i potrzeb, poprzez planowanie i wdrażanie zmian, po ich ewaluację (określenie wartości - przyp. red.). Będzie się to odbywało w ścisłej współpracy z nauczycielami i dyrekcją placówek głównie poprzez cykle szkoleń.

### Zrobią całą robotę, a kasę weźmie ktoś inny

Działania związane z projektem od samego początku budziły wiele emocji i kontrowersji przede wszystkim wśród nauczycieli oraz dyrektorów szkół. Początkowo swój udział w projekcie zadeklarowało 42 szefów placówek oświatowych. Jednak w momencie przystąpienia do realizacji część z nich, głównie z terenu gminy Jarocin, odstąpiła od wcześniejszych deklaracji. - *Niesie się taka zła informacja, że pracę przy tym projekcie będą musieli zrealizować dyrektorzy szkół i nauczyciele. Tymczasem program ma służyć pomocą. Jest związany ze wsparciem i doskonaleniem zawodowym nauczycieli - tłumaczył zamieszanie na jednej z powiatowych sesji Michał Zabiński, dyrektor Wydziału Oświaty, Promocji i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Jarocinie.*

Z nieoficjalnych informacji wynika, że wielu nauczycieli się zbuntowało i nie zgłosiło do projektu. Ich zdaniem to „nic innego, jak zwyczajne przepuszczanie pieniędzy”. - *My zrobimy całą robotę, a kasę weźmie ktoś zupełnie inny - mówi jeden z pedagogów.* Wymogiem uczestnictwa szkoły w przedsięwzięciu było zgłoszenie się co najmniej 20 chętnych nauczycieli (w szkołach, gdzie jest mniej nauczycieli, warunkiem było zgłoszenie wszystkich - przyp. red.). Jedną z placówek, która nie spełniła tego warunku był Zespół Szkół w Wikowicy. - *Ten projekt jest na pewno potrzebny. Niedobra jest tylko forma, w jakiej się go przeprowadza - stwierdza dyrektor Andrzej Dworzyński.* - *Być może w niedługim czasie my będziemy funkcjonować w takim systemie diagnozowania i rozwiązywania problemów, a ten projekt byłby czymś w rodzaju dobrego pilotażu. Jednak nauczyciele zostali zniechęceni i mamy efekt, jaki mamy. W naszej szkole zgłosiło się - już teraz nie pamiętam, ale może 12, 13 osób, a potrzebnych było, w naszym przypadku, co najmniej 20 - wyjaśnia Dworzyński.* Jego zdaniem podstawowym błędem jest dobór kadry, która ma zrealizować całe przedsięwzięcie.

- *Można było to zrobić bardziej transparentnie i w sposób znany całemu środowisku nauczycielskiemu. A nie ogłosić przetarg na BIP-ie (Biuletyn Informacji Publicznej na stronie internetowej powiatu - przyp. red.) i po tygodniu go rozstrzygnąć - stwierdza szef szkoły w Wilkowie.*

Ze względu na małą ilość nauczycieli chętnych do udziału w projekcie pojawiło się ryzyko, że powiat będzie musiał odstąpić od jego realizacji. - *Nie chcieliśmy się tak łatwo poddać. Zmuszeni zostaliśmy do przeprowadzenia ponownej rekrutacji placówek. Dzięki indywidualnym spotkaniom z władzami gmin oraz dyrektorami szkół i przedszkoli udało nam się zachęcić do udziału w projekcie dodatkowe placówki, między innymi z terenu gmin Kotlin i Żerków. Ostatecznie do realizacji projektu przystąpiliśmy wraz z 29 szkołami i 5 przedszkolami - wyjaśnia wicestarosta Mirosław Drzazga.* - *Przyznam, że niezrozumiałe jest dla mnie niekorzystanie z „prezentu”, jaki dla placówek oświatowych przygotował powiat jarociński. Przecież już niebawem szkoły same będą musiały realizować podobne cykle szkoleniowe, ale wówczas*

*będą one już pełnopłatne - stwierdza wicestarosta.*

### Trzeba się było uczyć

Do realizacji projektu wyznaczeni zostali koordynatorzy i tak zwani „sorowcy” czyli Szkolni Organizatorzy Rozwoju Edukacji, którzy będą pracowali z dyrektorami i nauczycielami poszczególnych placówek oświatowych. Zostali oni wyłonieni w drodze przetargów. Nazwiska niektórych osób są w powiecie dobrze znane. Chociażby Małgorzata Matuszewska-Krawiec z Jarocina, żona Janusza Krawca, pełniącego obowiązki dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie i Małgorzata Trybek z Witaszyc, żona radnego z klubu „Dziesięciu” (dawnej Ziemi Jarocińskiej - przyp. red.), który rządzi w powiecie. - *Nie widzę żadnego konfliktu interesów - mówi Rafał Trybek.* - *Trzeba się było uczyć, można zostać koordynatorem - dodaje.* Jednym z koordynatorów został Jan Bartczak, były sekretarz powiatu w latach 1998-2002 (kadencja starosty Adama Kołodzieja - przyp. red.). Oferty osób, które zostały wybrane do realizacji projektu, były

jedynymi złożonymi w przetargach. I to jest kolejny fakt, który budzi wiele kontrowersji. Jednym z wymogów zawartych w specyfikacji przetargowej było posiadanie świadectwa ukończenia odpowiedniego szkolenia. - *Nietrudno się domyśleć, że osoby, które wcześniej wiedziały, że powiat będzie ogłaszał takie przetargi, zrobiły sobie to szkolenie. To żadna sztuka pojechać do Warszawy, wziąć udział w kilkudziesięciogodzinnym kursie i zgłosić swoją ofertę - uważa osoba związana z powiatową oświatą.* Czas trwania szkolenia też budzi spore wątpliwości. - *Żeby mieć odpowiednie kwalifikacje w zawodzie nauczyciela, trzeba przejść chociaż jakąś formę doskonalenia, która trwa co najmniej 200 godzin - przynajmniej tyle - podkreśla nasz rozmówca.*

Przedsięwzięciem zarządzają urzędnicy Starostwa Powiatowego w Jarocinie. Koordynatorem została - wyłoniona w drodze konkursu - Sabina Doga z wydziału oświaty, promocji i spraw społecznych. Jej asystentem jest Michał Zabiński, dyrektor tego wydziału. W inicjatywę zaangażowanych jest jeszcze troje innych pracowników starostwa.

Pracę przy projekcie wykonują w godzinach urzędowania, a wynagrodzenie z tego tytułu jest dla większości z nich dodatkową gratyfikacją - oprócz pensji z etatu w urzędzie. Tylko w przypadku Sabiny Dogi nastąpiła zmiana zakresu obowiązków i ona zajmuje się w starostwie wyłącznie projektem. Można było tak zrobić, ponieważ za powiat jest wnioskodawcą całego przedsięwzięcia. Starostwo mimo kilkakrotnych próśb o udzielenie informacji nie chce ujawnić wynagrodzenia, jakie otrzymuje urzędniczka. Z nieoficjalnych informacji wynika, że wynosi ono 6 tys. zł brutto miesięcznie. Dla Sabiny Dogi to drugi projekt unijny, którego jest koordynatorem. Przez ostatnie niespełna trzy lata zarządzała i była dodatkowo wynagradzana z innego unijnego przedsięwzięcia - „Z Napoleonem do Wielkopolski”.

Gratyfikacja dla Michała Zabińskiego też nie została podana, ale na jednym z posiedzeń rady powiatu przyznał, że jego - jak to określili dodatek - wynosi około 1.200 zł na rękę. - *Środki na wynagrodzenia zostały przez nas wyngocjowane z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji*

# Wybrani finansowo skoordynowani

▶ Jedenaście osób za prawie 500 tysięcy złotych przystąpiło do poprawiania niedoskonałości jarocińskiej oświaty. Są wśród nich między innymi żona powiatowego radnego i szefa DPS-u w Zakrzewie. Ich działania za kolejne prawie trzysta tysięcy będą koordynować urzędnicy jarocińskiego starostwa.

1.272.940 zł

będzie kosztowała realizacja zadań w ramach projektu

273.060 zł

przeznaczonych zostanie na wynagrodzenia: koordynatora i menadżera projektu, asystenta koordynatora, specjalisty ds. rozliczeń, specjalisty ds. zamówień publicznych i księgowego

## SZKOLNI ORGANIZATORZY ROZWOJU EDUKACJI („sorowcy”)

## ▶ Wiesława Idziak z Jarocina

2.940 zł za każdy miesiąc realizacji usługi

55.860 zł za całość zadania

## ▶ Małgorzata Matuszewska-Krawiec z Jarocina

3.000 zł za każdy miesiąc realizacji usługi

57.000 zł za całość zadania

## ▶ Beata Włoch z Jarocina

3.000 zł za każdy miesiąc realizacji usługi

57.000 zł za całość zadania

## ▶ Małgorzata Trybek z Witaszyc

2.950 zł za każdy miesiąc realizacji usługi

56.050 zł za całość zadania

## ▶ Elżbieta Smoczyńska z Jarocina

3.000 zł za każdy miesiąc realizacji usługi

57.000 zł za całość zadania

## ▶ Magdalena Brzoza z Żerkowa

2.968 zł za każdy miesiąc realizacji usługi

56.392 zł za całość zadania

(wszystkie kwoty brutto)

(każdy „sorowiec” ma do zrealizowania z 1.140 godzin)

## Koordynatorzy sieci współpracy

## ▶ Jan Bartczak z Jarocina

1.790 zł za każdy miesiąc realizacji usługi

34.010 zł za całość zadania

## ▶ Maria Sobczak z Jarocina

1.575 zł za każdy miesiąc realizacji usługi

29.925 zł za całość zadania

## ▶ Aleksandra Rychel z Jarocina

1.800 zł za każdy miesiąc realizacji usługi

34.200 zł za całość zadania

15

tysięcy złotych przeznaczony w tym roku gmina Żerków na dotacje dla spółek wodnych.



Dariusz Strugała, wójt gminy Jaraczewo (podczas sesji, o swoim zastępcy Stanisławie Andrzejczaku)

„Ma pełne plenipotencje. Może bez mojego podpisu nawet czolg kupić, kuźwa, jak potrzeba.”

INFORMACJE

## ► PIERWSZY NOWY MIESZKANIEC GMINY W TYM ROKU DOSTAŁ PREZENT OD SAMORZĄDOWCÓW

# Burmistrz nie dał, radni się zrzucili

► Mała Nadia jest jedyną mieszkanką gminy Jarocin urodzoną 1 stycznia tego roku. Rodzice na prezent nie liczyli, ale mieli nadzieję, że władze gminy to zauważą. Burmistrz nie zauważył. Prezent dziewczynce postanowili zrobić miejscowi radni.



- Chcieliśmy bardzo podziękować radnym za ten gest - mówi Ilona Szymkowiak, mama dwumiesięcznej Nadii, która jest pierwszą mieszkanką gminy Jarocin urodzoną w 2014 roku. Obok radny Krzysztof Roszak i Artur Szymkowiak

Nadia Maria z Witaszyc przyszła na świat 1 stycznia, dokładnie o godz. 11.37. Była jedynym dzieckiem urodzonym tego dnia w jarocińskim szpitalu. Jeszcze pewnie nie wie, że jest pierwszą obywatelką gminy Jarocin w 2014 roku. - *Panie położne od razu mówiły „pierwsze dziecko, to coś wam się należy”. Gdziekolwiek nie poszłam, to wszyscy się zachwycali „ale data”* - opowiada Ilona Szymkowiak, mama malucha. Tłumaczy, że po namowach napisała „wniosek o wyprawkę do burmistrza Jarocina. - *Ale urząd odesłał moją prośbę do opieki społecznej, a oni zadzwonili i poinformowali mnie, że to, co mieli wypłacić, już wypłacili. Ja wiem, że becikowe daje opiekę, ale liczyliśmy, że skoro Nadia jest pierwszą mieszkanką gminy w tym roku, to burmistrz to jakoś doceni* - dodaje wyraźnie rozczarowana. - *Poculiśmy się jakbyśmy zebrali, a przecież nie o to chodziło. My nie liczyliśmy na jakieś wielkie*

prezenty - wyjaśnia ojciec Nadii Artur Szymkowiak.

Na wyprawkę dla dziewczynki postanowili się złożyć miejscowi radni - powiatowi Jarosław Łukasiewicz i Rafał Trybek, a także miejscy - Ireneusz Lamprecht i Krzysztof Roszak. Ten ostatni w ubiegły czwartek z bukietem kwiatów i ogromną paczką zjawił się z zapowiedzianą wizytą w domu Szymkowiaków. Roszak, politycznie oponent burmistrza, już przy kawie nie krył oburzenia. - *Mnie też się zachowanie burmistrza nie spodobało. Przecież tu nie chodzi o jakieś wielkie prezenty czy pieniądze, tylko symboliczne uhonorowanie* - mówił radny Roszak i podzielił się z rodziną osobistymi przemyśleniami. - *Dzieci nie rodzą się 1-go po 20, 30 czy 50 sztuk. Tylko jedno. Powiat też coś powinien pomóc. Ale co powiat może? Teść brata z Góry miał 100 lat, przyjechał wicewójt Jaraczewo, złożył mu życzenia, dał prezent i to*

było naprawdę mile. Ale powiat też moim zdaniem powinien przyjechać. I powiem szczerze, jako rodzina, też czuję niedosyt. Nie powinno tak być. Dlaczego burmistrz nie uhonorował pierwszej obywatelki gminy w tym roku? - *Nie kojarzę tej sprawy. Nie widziałem pisma* - odpowiada Stanisław Martuzalski, który sam niedawno został dziadkiem. Od urzędników można się dowiedzieć, że dziecku nic nie przyznano „bo nie ma takiego programu, więc nie ma podstawy”. Nieoficjalnie w ratuszu mówi się, że oponent burmistrza postanowili wykorzystać zbieg okoliczności z narodzinami dziecka politycznie. W rozmowach słychać nawet o „nadchodzącej kampanii wyborczej”. W domu Szymkowiaków, gdzie wszystko kręci się wokół małej Nadii, nikt o lokalnej polityce nie mówi. - *To zależy od człowieka. Burmistrz ma pieniądze i burmistrz nimi rządzi* - ucina dziadek dziewczynki. (nba)

W ramach projektu zaplanowano działania wspomagające prace szkół - od diagnozy, poprzez planowanie i wdrażanie zmian, po ich ewaluację. W placówkach objętych przedsięwzięciem zdiagnozowane zostaną potrzeby i problemy. Powstaną Roczne Plany Wspomagania, na bazie których ustalona zostanie tematyka szkoleń i konsultacji dla każdej placówki. Łącznie odbędą się po dwa cykle szkoleniowe. We wszystkich działaniach kadre pedagogiczne wspierać będą Szkolni Organizatorzy Rozwoju Edukacji - specjaliści, których zadaniem będzie opracowanie oraz nadzorowanie realizacji Rocznych Planów Wspomagania.

Dyrektorzy i nauczyciele mogą również wymieniać się doświadczeniami i wspólnie rozwiązywać problemy w pięciu sieciach współpracy i samokształcenia czyli międzyszkolnych zespołach współpracujących ze sobą w ramach wybranego zagadnienia. W działaniach na platformie internetowej nauczycieli i dyrektorów wspierają Koordynatorzy sieci pełniący funkcję konsultantów i moderatorów.

Kolejnym celem realizacji projektu jest stworzenie procedur i zasad współpracy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Biblioteki Pedagogicznej i Placówki Doskonalenia Nauczycieli. W ramach tego zadania opracowana zostanie Strategia Kompleksowego Wspomagania Szkół i Przedszkoli w Powiecie Jarocińskim.

(z informacji prasowej przygotowanej przez Sabinę Dogę, koordynatorkę projektu)

Projektem zostało objętych ponad 530 nauczycieli i dyrektorów 34 placówek oświatowych powiatu jarocińskiego.

### CY I SAMOKSZTAŁCENIA

#### ► Beata Majkowska z Witaszyc

1.700 zł za każdy miesiąc realizacji usługi

32.300 zł za całość zadania

#### ► Sławomir Wilak z Łuszczanowa

1.350 zł za każdy miesiąc realizacji usługi

25.650 zł za całość zadania

(wszystkie kwoty brutto)

### To jest dla nas korzystne

Ostatecznie w projekcie uczestniczą 34 placówki oświatowe. Jest wśród nich między innymi Szkoła Podstawowa w Dobieszczynie (gm. Żerków). Jej dyrektorką jest Danuta Wilak, której mąż - Sławomir Wilak - został jednym z koordynatorów projektu. - *My się zgodziliśmy na udział, dlatego że to jest korzystne dla nas, jeżeli chodzi o finanse* - podkreśla Danuta Wilak. - *Wszystkie dokształcania i doskonalenia nauczycieli odbywają się za darmo. A nasz budżet, który mamy na ten cel, możemy kierować indywidualnie do poszczególnych osób. Natomiast zespołowe szkolenia możemy realizować w ramach projektu* - dodaje. Dyrektorka twierdzi, że nauczyciele byli zainteresowani udziałem w szkoleniach. - *Generalnie byli chętni. Zgłosili się wszyscy, czyli 11 osób. Pedagodzy z Dobieszczyny jeszcze nie uczestniczyli w szkoleniach projektowych. Danuta Wilak wyjaśnia, że będą się one odbywały po zakończeniu zajęć szkolnych. - *Może to być w ramach pracy rady pedagogicznej, ale wtedy wydłużyłoby się takie posiedzenie o to dodatkowe szkolenie* - wyjaśnia dyrektorka.*

ANNA KONIECZNA

a.konieczna@jarocinska.pl

- stwierdził wicestarosta Mirosław Drzazga podczas jednej z ostatnich w minionym roku sesji rady powiatu. - *Do przetargów mógł zgłosić się każdy, bo były one ogłoszone na naszej stronie internetowej. Dlatego uważam, że kwestie finansowe są kwestiami wtórnymi. Przede wszystkim chodzi o efekt, jaki uzyskają placówki oświatowe* - dodał Drzazga. - *Udało nam się wynegocjować pieniądze na wynagrodzenia dla zarządzających projektem* - tłumaczył powiatowym radnym Michał Żabiński. - *Uważam to za duży sukces, porównując - co było porażką - kwotę na zarządzanie projektem „Z Napoleonem do Wielkopolski”. Tam były 4 tysiące brutto, a osoba, która zarządzała projektem (Sabina Doga, urzędniczka starostwa - przyp. red.) była również odpowiedzialna za rozliczenie, przygotowanie wniosków oraz koordynowanie i nadzorowanie wydarzeń w pięciu powiatach. W przypadku projektu oświatowego ORE (Ośrodek Rozwoju Edukacji - przyp. red.) zgodził się na większy zespół zarządzający. Z tego co wiem, w innych powiatach realizujących projekt też tak jest* - przekonywał dyrektor wydziału oświaty.

## INFORMACJE

30 tys. zł

w tegorocznym budżecie gminy Żerków przeznaczone zostanie na remonty pomieszczeń Ochotniczych Straży Pożarnych.

Aleksander Podemski  
wójt Nowego Miasta  
(na sesji podczas dyskusji na temat utrzymania dróg)

„Im bardziej się sypie, tym jest bardziej slisko.”



## Softyska „wychodziła” autobus

Linie 17B uruchomią Jarocińskie Linie Autobusowe. Nowe połączenie to odpowiedź spółki na petycję softyski Twardowa. W jej opinii w wiosce jest grupa ludzi, która nie ma jak dojechać do Kotlina.

Nowa linia ma być wprowadzona od 3 marca. Pod koniec ubiegłego roku Dominika Kwiecińska wystosowała pismo do władz gminy Kotlin, w którym poinformowała, że mieszkańcy wioski są pozbawieni połączenia autobusowego do Kotlina. Postulowała również, aby samorząd zorganizował dojazd do Pleszewa, bo właśnie tam młodzież uczęszcza do szkół.

Gmina Kotlin zwróciła się do Jarocińskich Linii Autobusowych z prośbą o utworzenie linii 17B. Spółka przygotowała trasę nowego połączenia. Będą dwa kursy. - W chwili obecnej oczekujemy na podpisanie aneksu do porozumienia. Linia 17B ma ruszyć od 3 marca na

okres 3 miesięcy, celem weryfikacji obsady pasażerów, kosztów związanych z utrzymaniem linii - mówi Michał Urbaniak, sekretarz gminy Kotlin.

Druga część wniosku softyski nie została zrealizowana. JLA nie widzi możliwości utworzenia połączenia Twardów - Pleszew. - PJ kursuje przez Magnuszewice i nie może skręcać na Twardów. Trzeba byłoby utworzyć dodatkową linię, a to są koszty. Nie ma uzasadnienia ekonomicznego, aby dla małej grupy trzech czy czterech osób utworzyć linię do Pleszewa - mówi Paweł Łakomy, dyrektor techniczny JLA.

Połączenia z Twardowa do Pleszewa nie uruchomią również Pleszewskie Linie Autobusowe. Przed-

stawiciel PLA powiedział „Gazecie”, że gmina Kotlin podpisała porozumienie, według którego komunikację zbiorową obsługuje JLA. - My nierentownych połączeń, niestety, nie będziemy obsługiwali - wyjaśnia Sławomir Grzelak.

Gmina Kotlin przewidziała w tegorocznym planie finansowym 70 tys. zł na dopłaty do transportu publicznego. Czy po wprowadzeniu kolejnej linii samorząd będzie musiał więcej zapłacić JLA? Paweł Łakomy nie potrafi precyzyjnie odpowiedzieć na to pytanie. - Trudno powiedzieć, ale ja wątpię, aby wystarczyły te pieniądze, które Kotlin ma zabezpieczone w swoim budżecie - wyrokuje dyrektor.

(era)



## Linia 17 B

Jarocin - Sławoszew - Kotlin

Km	Odł.	Przystanek	D	Km	Odł.	Przystanek	D
0,0	0,0	Dworzec autobusowy	9,00	0,0	0,0	Dworzec autobusowy	12,30
0,6	0,6	Dąbrowskiego	9,01	0,6	0,6	Dąbrowskiego	12,31
1,0	0,4	Hallera	9,03	1,0	0,4	Hallera	12,33
1,6	0,6	Woj. Polskiego pawilon	9,05	1,6	0,6	Woj. Polskiego pawilon	12,35
2,2	0,6	Woj. Polskiego technikum	9,06	2,2	0,6	Woj. Polskiego technikum	12,36
3,5	1,3	Witaszyczki I	9,08	3,5	1,3	Witaszyczki I	12,38
4,4	0,9	Witaszyczki II	9,09	4,4	0,9	Witaszyczki II	12,39
5,3	0,9	Witaszycze I	9,11	5,3	0,9	Witaszycze I	12,41
5,9	0,6	Witaszycze restauracja	9,12	5,9	0,6	Witaszycze restauracja	12,42
6,5	0,6	Witaszycze PKS	9,14	6,5	0,6	Witaszycze PKS	12,44
7,3	0,8	Witaszycze nowy cmentarz	9,16	9,3	2,8	Wyszki	12,47
9,7	2,4	Wola Książęca skrzyżowanie	9,19	13,1	3,8	Kotlin II	12,51
11,0	1,3	Wola Książęca II	9,21	13,7	0,6	Kotlin III	12,53
12,0	1,0	Twardów I	9,23	16,8	3,1	Kurcew skrzyżowanie	12,57
12,4	0,4	Twardów wies	9,24	18,7	1,9	Sławoszew sklep	12,59
13,6	1,2	Twardów II	9,26	20,0	1,3	Parzew I	13,01
14,9	1,3	Bączew	9,28	20,7	0,7	Racendów skrzyżowanie	13,02
17,3	2,4	Racendów skrzyżowanie	9,31	23,1	2,4	Bączew	13,05
18,0	0,7	Parzew I	9,32	24,4	1,3	Twardów II	13,07
19,3	1,3	Sławoszew sklep	9,34	25,6	1,2	Twardów wies	13,09
21,2	1,9	Kurcew skrzyżowanie	9,36	26,0	0,4	Twardów I	13,10
24,3	3,1	Kotlin III	9,40	27,0	1,0	Wola Książęca II	13,12
24,9	0,6	Kotlin II	9,41	28,3	1,3	Wola Książęca skrzyżowanie	13,14
28,7	3,8	Wyszki	9,45	30,7	2,4	Witaszycze nowy cmentarz	13,17
31,5	2,8	Witaszycze PKS	9,48	31,5	0,8	Witaszycze PKS	13,19
32,7	1,2	Witaszycze I	9,50	32,7	1,2	Witaszycze I	13,21
33,6	0,9	Witaszyczki II	9,52	33,6	0,9	Witaszyczki II	13,23
34,5	0,9	Witaszyczki I	9,53	34,5	0,9	Witaszyczki I	13,24
35,8	1,3	Woj. Polskiego technikum	9,55	35,8	1,3	Woj. Polskiego technikum	13,26
36,4	0,6	Woj. Polskiego pawilon	9,56	36,4	0,6	Woj. Polskiego pawilon	13,27
37,0	0,6	Śródmiejska	9,58	37,0	0,6	Śródmiejska	13,29
37,6	0,6	Dąbrowskiego	10,00	37,6	0,6	Dąbrowskiego	13,31
38,2	0,6	Dworzec autobusowy	10,01	38,2	0,6	Dworzec autobusowy	13,32

D - kursuje od poniedziałku do piątku oprócz świąt

## 215.550 zł

może w tym roku wydać Jarocin na remonty dróg o nawierzchni bitumicznej. Taką cenę za łatanie ulic zaproponowała firma Droma z Lisewa (pow. wrzesiński) i wygrała gminny przetarg. Co ciekawe, druga najtańsza oferta zaproponowana przez miejscowe przedsiębiorstwo Marzyński była wyższa zaledwie o... 335 zł. Oferta Drobudu, który przez lata naprawiał gminne drogi, była dopiero trzecia. W sumie do przetargu stanęło 8 firm.

Droma, jak zapewniają urzędnicy, też nie jest debiutantem na jarocińskim rynku. Czy rozstrzygnięcie przetargu oznacza, że niebawem kierowcy zobaczą na drogach ekipy remontowe? Okazuje się, że wiosenne temperatury w ciągu dnia nie wystarczą. - Zrobiliśmy objazd gminnych dróg, wiemy, gdzie są najpilniejsze potrzeby, niestety póki co aura nie pozwala na wykonywanie prac ze względu na to, że w nocy temperatury wciąż są poniżej zera - tłumaczy Marcin Leśniak, p.o. dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Jarocinie. (nba)



## Pomagamy robić tańsze zakupy



## ► ŻERKÓW

## Odbiorą wielkie śmieci

W najbliższy poniedziałek i wtorek na terenie gminy Żerków odbędzie się zbiórka odpadów wielkogabarytowych i zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Osoby, które chcą oddać odpady, powinny to zgłosić telefonicznie pod numerem (62) 740-20-38 lub w urzędzie gminy (pokój nr 5) najpóźniej do środy - 26 lutego.

Odpady będą odbierane zgodnie z harmonogramem od godziny 7.00 do 20.00. W dniu zbiórki należy je wystawić przed posesję. (ann)

## ► ŻERKÓW

## Trzeba znakować pojemnik

Mieszkańcy Żerkowa przed kolejnym wywozem śmieci - 3 marca, powinni oznakować swoje pojemniki nazwą ulicy oraz numerem nieruchomości. Dotyczy to ulic: Ogrodowej, Kościelnej, Jarocińskiej, Adama Mickiewicza oraz Rynku.

Oznakowanie jest potrzebne, aby firma wywozowa nie miała problemów ze zidentyfikowaniem pojemników zwłaszcza tych mieszkańców, którzy wystawiają je od strony innych ulic. (ann)

## Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 18 do 24 lutego

**Doradca klienta, sprzedawca w sklepie meblowym** - Fabryka Mebli Tapicerowanych Moderna Collezione S.C. Ostrów Wlkp. (miejsce wykonywania pracy Jarocin),  
**Mechanik samochodowy** - Mechanika i Blacharstwo Pojazdowe Krzysztof Piasecki Jarocin,  
**Murarz - tynkarz, pracownik budowlany** - Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe Stanisław Hadrzyński, Kotlin,  
**Sprzedawca (osoba z orzeczeniem o niepełnosprawności)** - Spółdzielnia Ogrodnicza Eurowit Jarocin,  
**Referent ds. logistyki** - Jarocińska Fabryka Obrabiarek Spółka Akcyjna Jarocin,  
**Kasjer - sprzedawca (osoba z orzeczeniem o niepełnosprawności)** - Frapo - Dystrybucja Sp. z o.o. Konin (miejsce wykonywania pracy: Polomarket Witaszycze),  
**Ślusarz - spawacz, pracownik techniczny (biurowy)** - Jar-Drew PPHU Sp. z o.o. Golina,  
**Operator rozściełacza mas bitumicznych** - P.B.H. Marzyński Sp. z o.o. Jarocin,  
**Nauczyciel języka angielskiego** - Ośrodek Nauczania Języków Obcych Białystok (miejsce wykonywania pracy: Jarocin),  
**Klejacz bilbordów** - Art Studio Jarocin,  
**Kelner/kelnerka** - Firma Handowo-Ustugowa Mirosława Celka - Sójka Pizzeria Stodoła Jarocin,  
**Sprzedawca-kasjer** - Belinda Sp. z o.o. Jarocin,  
**Stolarz** - Przedsiębiorstwo ABIS Sp. z o.o. Siedlemin

## Stan bezrobocia w powiecie jarocińskim

liczba bezrobotnych	► 3.887
zarejestrowani w ostatnim tygodniu	► 97
wy rejestrowani w ostatnim tygodniu	► 37
w tym podjęli pracę	► 20
(dane z 20 lutego)	Oprac. (ann)

## INFORMACJE



**Adam Pawlicki**  
prezes stowarzyszenia Ziemia Jarocińska  
(w wypowiedzi telewizyjnej dotyczącej porozumienia śmieciowego)  
„To spowoduje radykalny wzrost podwyżki cen śmieci.”

**49**

zdarzeń odnotowała w tym roku jarocińska straż pożarna

**ŻERKÓW** ▶ TRWA BUDOWA KANALIZACJI W BIEŹDZIADOWIE I STĘGOSZY

# Długo czekali, bo mieszkają elegancko

Mimo że jest środek zimy, w gminie Żerków roboty przy budowie kanalizacji Bieździadowa i Stęgoszy idą pełną parą. Warunki atmosferyczne sprzyjają wykonawcy - firmie Roboty Ziemi i Instalacyjne Jakubowski z Zagórowa. Chociaż termin zakończenia inwestycji wydaje się odległy, bo został wyznaczony na koniec października, to na robotników czeka kilka trudnych odcinków. - Są tam jeszcze drzewa do usunięcia. Już dawno, zanim dowiedzieliśmy się, że będzie kanalizacja, staraliśmy się w Zarządzie

Dróg Powiatowych - bo to powiatowa droga - żeby zostały usunięte, ale jakoś nigdy do tego nie doszło. Teraz nie ma już wyjścia i trzeba będzie to zrobić - mówi Wincenty Bogaczyk, sołtys Bieździadowa i radny gminy Żerków. - Są też takie miejsca, gdzie jest naprawdę ciasno, bo idzie wodociąg i telefon. Wykonawca nie był zadowolony - dodaje.

Inwestycja będzie kosztowała prawie 4 mln zł. Połowa pochodzi z unijnego dofinansowania, a reszta z pożyczki i budżetu gminy Żerków. (ann)

Mieszkańcy Bieździadowa i Stęgoszy jeszcze w tym roku będą mogli się przyłączyć do sieci kanalizacyjnej



- ▶ **3.917.493 zł**  
wynosi całkowity koszt inwestycji, w tym:
- ▶ **1.881.537 zł**  
- dofinansowanie z EFRROW w ramach PROW 207-2013
- ▶ **520.000 zł**  
- pożyczka z WFOŚiGW
- ▶ **1.515.956 zł**  
- środki własne gminy

W ramach inwestycji zostaną wykonane:

- W BIEŹDZIADOWIE**
- ▶ 7.471 m sieci kanalizacyjnej
- ▶ 3 przepompownie przydomowe
- ▶ 1 pompownia przydomowa
- ▶ 98 kanałów bocznych
- W STĘGOSZY**
- ▶ 7.297 m sieci kanalizacyjnej
- ▶ 4 przepompownie przydomowe
- ▶ 6 pompowni przydomowych
- ▶ 90 kanałów bocznych
- ▶ 395 potencjalnych odbiorców będzie miała sieć kanalizacyjna w Bieździadowie
- ▶ 515 osób może się przyłączyć w Stęgoszy

## Rozmowa z Wincentym Bogaczykiem, sołtysiem Bieździadowa

### Jakie znaczenie dla Bieździadowa ma budowa kanalizacji?

- Trzeba wreszcie zrobić z tym porządek, bo jak się śmieci uporządkowało, to ścieki też trzeba. A powiedzmy sobie szczerze, gdzie dotychczas ludzie wywozili? Tak samo te wszystkie nieszczelne szamba też powinny zniknąć. W końcu z biegiem lat trzeba dążyć do

poprawy warunków sanitarnych, żeby samemu się nie truć.

### Pewnie długo czekaliście na tę inwestycję?

Ojej, nie mogliśmy się doczekać. Inwestycja była ciągle odkładana z tego względu, że nasza wieś jest bardzo rozciągnięta i rozproszona. My tu sobie mieszkamy elegancko co sto, dwieście metrów budynku. Ale to generuje bardzo

duże koszty, bo jest dużo kilometrów sieci, a mało odbiorców. Jakiś czas temu mieliśmy już złożony wniosek o dofinansowanie i odpadliśmy właśnie ze względu na to kryterium ilości odbiorców na kilometr sieci. Trzeba się cieszyć, że jeszcze gmina te koszty uniesie, bo w innych samorządach jest gorzej. Musimy jednak uważać, żeby się zbytnio nie zadłużać, żeby jedna

czy dwie wsie nie zadłużyły całej gminy i nie stanęło wszystko, że w następnych latach nie będzie na żadne inwestycje.

### Co mówią mieszkańcy, czy chętnie będą się przyłączać do sieci?

- Mieszkańcy powinni się podłączyć i się podłączyć na pewno. Nie będzie problemu. Najtrudniejsza rozmowa jest tam, gdzie jest najsłabszy budżet domowy. Wody

w usta nabierają, bo każdy liczy się, że dotychczas jakie tam koszty miał, to miał, a za kanalizację będzie trzeba systematycznie płacić.

Rozmawiała  
ANNA  
KONIECZNA



## ▶ POWIAT

# Nowa maszyna wycina



Skuteczność pracy nowej maszyny do wycinania krzaków z poboczy dróg mogą już obserwować mieszkańcy gminy Żerków

Maszynę do wycinania krzaków z poboczy dróg za 38 tys. zł zakupił Zarząd Dróg Powiatowych w Jarocinie. Urządzenie podczipione do ciągnika pracuje na terenie gminy Żerków. - 80% gminy jest zrobione. Zostało półtora tygodnia na dokończenie i na przełomie lutego i marca przechodzimy na Jarocin i Jaraczewo - mówi Marian Kaczmarek,

dyrektor ZDP Jarocin.

Kaczmarek twierdzi, że maszyna się sprawdza. - Trzeba przyznać, że jest skuteczna. Zakup był wcześniej konsultowany z samorządami, które już takie urządzenie posiadają. Dyrektor zarządu dróg razem z burmistrzem Żerkowa Jackiem Jędraszczykiem oglądali pracę wycinarki w Nowy Mieście. (ann)

# Trefni akwizytorzy medyczni

Akwizytorzy osobiście lub telefonicznie oferują poradniki medyczne. Mieszkańcom powiatu jarocińskiego wmawiają, że od Nowego Roku jest ustawy o obowiązek posiadania takiego informatora. Niektórzy domokrajcy mają się podszycić pod przedstawicieli przychodni Jar-Medic w Jarocinie.

- Zadzwoniła do mnie telemarketerka i zaoferowała poradnik medyczny z danymi kontaktowymi do lekarzy specjalistów z całej Polski. Wmawiali mi, że od Nowego Roku jest ustawy o obowiązek posiadania

tego informatora - opowiada jarocinianka. Z jej relacji wynika, że za 400-stronicową książkę należy zapłacić 70 zł i miała być dostarczona przez kuriera. - Przy odbiorze należy podać swoje dane. Ja powiedziałam, że szkoda mi na to pieniędzy. Pani mi podziękowała, bo widziała, że z tego nic nie wyjdzie - opowiada czytelniczka. Z kolei inna mieszkanka Jarocina poinformowała, że w jej domu pojawił się mężczyzna podający się za przedstawiciela przychodni Jar-Medic z Jarocina, który również miał oferować poradnik medyczny.

Pacjenci o trefnych akwizytorach powiadomili przychodnię. Zarząd NZOZ Jar-Medic wydał oświadczenie, w którym informuje, że przychodnia nie zajmuje się marketingiem i sprzedają jakichkolwiek materiałów książkowych i medycznych. „Firmowanie tego typu zachowań nazwą Jar-Medic godzi w dobre imię Naszej Przychodni i jest niezgodne z prawdą. Chcemy zatem przestrzec mieszkańców Ziemi Jarocińskiej przed takimi nieuczciwymi działaniami” - czytamy w komunikacie prasowym. (era)

## ▶ NOWE MIASTO

# Pozbywają się nielegalnie śmieci

Gruz, ziemia, lodówki, butelki, sprzęt rtv - takie odpady można zobaczyć na nielegalnym wysypisku przy drodze z Wolicy Nowej do Wolicy Koziej.

Na problem zwrócił uwagę nowomiejskim radnym Jacek Nyczke. - Na to składowisko zwożone są gruz i ziemia, ostatnio - wszystko.

Teraz nawet leżą dwie lodówki. (...) Są śmieci bytowe, butelki, plastiki - powiedział. Głos w tej sprawie zabrał również Marek Mroziński, radny i leśniczy. - My mamy pozwolenie na składowanie ziemi. To jest grunt Agencji Rolnej. To, że ludzie zaczęli tam wszystko zwozić, to nie nasza sprawa. W tej chwili nie

zwozimy nic. Co ludzie zwożą, to nie nasze. Każdy pozbywa się tego, co ma, gdzie tylko może - dodał. Wójt stwierdził, że „to jest przestroga”. - Jak się gdzieś robi jakiś plac, gdzie się wrzuci gruz, który się chce dalej wykorzystać, to od razu ludzie to wykorzystają i zaczną tam dosypywać - skomentował. (akt)

## ▶ JARACZEWO

## Pomoce dydaktyczne za 300 tys. zł już w szkołach

Pomoce dydaktyczne i sprzęt multimedialny o wartości 300 tys. zł dostarczono do jaraczewskich szkół w ramach projektu „Kurs na Jaraczewo”. Główny „magazyn” mieści się w Zespole Szkół w Rusku. Jak informuje dyrektor, sprawdzanie i liczenie wyposażenia zajęło siedem godzin. - *A to jeszcze nie wszystko, bo kolejna partia sprzętu dopiero do nas*

*dotrze. Jest tego mnóstwo - nie kryje radości Sławomir Podeszwa.*

Wśród pomocy znajdują się m.in. multimedialne tablice, aparat fotograficzny, kamera, stroje do tańca, ale też przedmioty codziennego użytku, np. tornistry, piórniki, nożyczki i inne artykuły szkolne.

(igi)



## ▶ AKCJA JAROCIŃSKIEJ „SKARBÓWKI”

# Dziurawe drogi i marna emerytura bez paragonu

▶ Rozmowa z KAROLEM GINTEREM, naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Jarocinie oraz jego zastępcą, DARIUSZEM BŁASZAKIEM



**4.100 zł**  
łączna wysokość  
mandatów za  
niewydawanie paragonu  
w powiecie jarocińskim  
(od 30 stycznia  
do 19 lutego)

Co mi to da, że wezmę paragon?

**K.G.:** Dla klienta to przede wszystkim dowód na to, że zakupił dany towar w danym miejscu i może go potem reklamować, czyli daje mu to prawa konsumenckie.

To w przypadku zakupu np. butów czy odzieży. Ale co mi po paragonie za batonika?

**D.B.:** Ten batonik może być przeterminowany - to po pierwsze. Po drugie, musimy się też dopatrywać korzyści ogólnospołecznych. Przecież ten podatek, który przy okazji sprzedaży jest pobierany, zasila budżet państwa. To może brzmieć jak banał, ale rzeczywistość tak jest. Poza tym, może jeden batonik nie robi różnicy...

Ale jak ich się sprzedaje w całym kraju tysiące, to się łączy tego podatku.

**D.B.:** Dokładnie. Suma tych drobnych zakupów składa się na konkretne wpływy do budżetu państwa. Jeśli ktoś nie wystawia paragonu, to robi to z jakiegoś powodu. Najczęściej to po prostu brak ewidencji tej sprzedaży. Poza tym, jeśli z dwóch przedsiębiorców jeden rzetelnie rozlicza swoje zobowiązania, a dla drugiego dodatkowym zyskiem są niezapłacone podatki, to zachodzi nieuczciwa konkurencja. Tolerując taką sytuację pozwalamy, by ten nieuczciwy przedsiębiorca spowodował wypadnięcie z gry tego uczciwego. Każdy konsument musi mieć świadomość, że kupując towar, płaci podatek, który powinien trafić do budżetu państwa. **Jaka jest skala problemu niewydawania paragonów w naszym powiecie?**

**K.G.:** Możemy jedynie szacować. W tym roku przeprowadziliśmy już 109 kontroli (od 30 stycznia do 19 lutego - przyp. red.). W dziewięciu przypadkach ujawniliśmy nieprawidłowości. Ktoś powie: na 100 punktów tylko 9. W Jarocinie jest jednak ponad 2 tysiące przedsiębiorców i gdybyśmy przyłożyli ten odsetek, to wyjdzie już znaczna liczba.

Jak wysokie są kary?

**K.G.:** Podstawowe rozróżnienie to właściciel, który ma prowadzić nadzór i sprzedawca, który albo nie został prawidłowo przygotowany przez właściciela, albo może być również pod naciskiem. Dlatego surowsze kary stosujemy wobec właścicieli. Maksymalny mandat może wynieść nawet dwukrotność minimalnego wynagrodzenia, czyli ponad 3 tys. zł.

A kto dostaje mandat, gdy przyłapano zostanie sprzedawca - on czy właściciel?

**K.G.:** Obaj. Proporcje są takie, że jeśli sprzedawca dostanie 300 zł mandatu, to właściciel 500 czy 600, do tysiąca złotych w przypadkach recydywy.

Kto przede wszystkim może się spodziewać kontroli?

**D.B.:** W takich akcjach staramy się

sprawdzić tych, którzy w poprzednich edycjach popełnili wykroczenie. Ich przede wszystkim badamy. Chcemy wyeliminować przekonanie, że jeśli raz ktoś został skontrolowany i przyłapano, to na jakiś czas ma spokój. Przeciwnie.

Ile można zyskać na takich oszustwach, że ludzie nadal ryzykują?

**K.G.:** Jeśli nie wykażę tego obrotu, to nie zapłacę również podatku dochodowego. Poza tym, co się zdarza - jeśli coś kupuję z nielegalnego źródła, zazwyczaj dużo taniej, to trudno byłoby to później wykazać. Ale zysk jest wtedy zwielfokrotniony - po pierwsze kupilem taniej, po drugie nie zapłaciłem podatku. Trudno określić skalę, ale przecież nikt by się nie narażał na karę 500 zł, żeby mieć korzyść na poziomie 200 zł. **Skupiliśmy się na małych sklepach, a przecież nie tylko o nie chodzi.**

**D.B.:** Chodzi o wszystkich, którzy mają obowiązek posiadania kasy fiskalnej. Mówią w uproszczeniu - tam, gdzie się sprzedaje towary akcyzowe, ta kasa musi być niezależnie od dochodów. A skoro jest, to paragon powinien być wydawany.

**K.G.:** Często się zdarza, że zamówimy pizzę. I co pan dostaje - paragon czy jakiś kwitek?

**Sprawdzam najpierw, czy ta pizza jest ciepła... ale chyba rzeczywiście dostaję jedynie jakiś kwitek.**

**K.G.:** A dostawie pizzy też powinien towarzyszyć paragon. Tymczasem zauważyłem, że jedni go doręczają, inni nie. Choć teoretycznie pizzeria nie musi mieć kasy fiskalnej, jeśli roczny obrót nie przekracza 20 tys. zł.

**Czyli np. w małym sklepie, gdzie nie ma alkoholu ani papierosów, pani może sobie pisać na kartce, za ile sprzedała?**

**D.B.:** Rzeczywiście, tak może być. Ale na żądanie konsumenta ta pani musi wystawić rachunek. Paragon z kolei musi być wydany bez żądania, mówiąc kolokwialnie - bez łaski. Inna sprawa, że znamy przypadki, w których deklarowany dochód w ciągu roku wyniósł 10 tys. zł, podczas gdy sam wynajem lokalu kosztował 12 tys. zł. Coś tu chyba nie gra, prawda? Wiele rzeczy możemy łatwo sprawdzić, zweryfikować.

Często się zdarza, że na ladzie

w sklepie leży pełno paragonów, których klienci nie zabrali. Jeśli ten paragon został wydrukowany, to wszystko już jest w porządku?

**K.G.:** Są dwie kategorie wykroczeń, które rozpoznajemy w czasie akcji. Jedno to nieewidencjonowanie na kasie fiskalnej - to odrębne wykroczenie. Inna kategoria to niewydanie paragonu. Gdy się paragon wydrukuje, ale go nie wyda, podlega się karze. Najbezpieczniej jest dać go razem z resztą. Natomiast gdy pan paragonu z własnej woli nie weźmie, umożliwia pan dokonanie manipulacji i unieważnienie tej transakcji przez sprzedawcę po pana wyjściu ze sklepu.

**Handel mamy omówiony. Wielu ludzi zastanawia się, jak to jest np. z lekarzami? Nikt mi nie powie, że w prywatnych gabinetach nie przekraczają oni obrotu 20 tys. zł rocznie. Mimo to z kasami fiskalnymi w gabinetach różnie to bywa.**

**D.B.:** Ja np. u dentystów widziałem kasy fiskalne i otrzymywałem paragon. Wtedy, gdy widzimy kasę, trzeba się bezwzględnie domagać paragonu. Jeżeli jej nie ma, sytuacja się komplikuje.

**K.G.:** Problem polega na tym, że wizyta w gabinecie lekarskim odbywa się w sposób intymny. I tu wchodzi na śliski grunt pomiędzy tajemnicą lekarską a jawnością zasad finansowych. Sposób jest jeden - społeczeństwo nie może się wstydzić prosić o rachunek czy paragon. Skoro płacę, to zawsze mogę żądać potwierdzenia transakcji. Nie tak dawno byłem prywatnie u specjalisty i bez pytania dostałem paragon.

**W Jarocinie? Może lekarz wiedział, że pan jest naczelnikiem „skarbowki”?**

**K.G.:** Nie wiem, nie mieszka w Jarocinie, więc pewnie nie wiedział. Ale ze swojej aktówki wyjął przenośną kasę wielkości kalkulatora i mi to wydrukował. A tak poważnie: tu się kłania kwestia możliwości udowodnienia wykroczenia skarbowego. Myślimy o sposobach kontroli również tej sfery. Ona jest jednak o tyle utrudniona, że jeśli lekarz nie prowadzi rejestru przyjmowanych pacjentów, to trzeba by było skontrolować każdą transakcję. Cena za wizytę zależy jednak od rodzaju usługi. Żeby to sprawdzić, musielibyśmy zajrzeć do kartoteki, co byłoby jawnym naruszeniem tajemnicy lekarskiej.

**D.B.:** Ale to dotyczy całej sfery usług, których nie jesteśmy w stanie tak do końca skontrolować. Np. przyjdzie do pana hydraulik albo pojedzie pan wymienić opony w samochodzie. Nie ma takiej usługi świadczonej przez przedsiębiorcę, za którą nie należałoby tego paragonu czy rachunku wystawić.

**Tak sobie myślę, że nie spotkałem się jeszcze z sytuacją, by ktoś w sklepie był oburzony, bo nie dostał paragonu. Czyli w pewnym sensie jest na to społeczne przyzwolenie.**

**K.G.:** Jeżeli godzę się na to, żeby ktoś mi nie wydał paragonu, a w konsekwencji nie zapłacił podatku, to godzę się również na to, że będę jeździł dziurawymi drogami, korzystał z byle jakiej służby zdrowia, otrzymywałem w przyszłości marną emeryturę. Czyli godzę się na to, że mi będzie się żyło gorzej. A temu, który nie płaci podatku, dostaniej. To może duże uogólnienie, ale wszyscy ci, którzy nie żądają paragonu, nie powinni narzekać, że w kraju jest, jak jest.

**Istnieją szacunki mówiące o tym, ile budżet państwa traci przez przedsiębiorców, którzy nie wystawiają paragonu, czyli nie płacą podatku od transakcji?**

**K.G.:** Szacunki są różne. Możemy jednak przyjąć, że skala wszystkich nieprawidłowości osiąga w Polsce poziom około 60 mld zł. To ogromna luka podatkowa.

**D.B.:** Proszę zauważyć, że to znacznie więcej niż wynosi dziura budżetowa.

Rozmawiał PIOTR IGNASIAK

▶ NASI WSCHODNI SĄSIEDZI APELUJĄ O POMOC

# Solidarni z Ukrainą

▶ Tysiąc kilometrów od Jarocina - w Kijowie na Ukrainie w starciach obrońców Majdanu z oddziałami specjalnymi milicji Berkut zginęło w ostatnich dniach ponad 100 osób, a 500 odniosło rany.



Tylko we wtorek - 18 lutego w walkach na Majdanie zginęło 26 osób, a kilkaset odniosło obrażenia



Bojownicy z Majdanu wykorzystywali wszystko, co mogło posłużyć do walki

Protesty mieszkańców stolicy Ukrainy, którzy chcieli przyłączenia swojego kraju do Unii Europejskiej, trwały od listopada ubiegłego roku. Eskalacja konfliktu nastąpiła w ubiegłym tygodniu. I to w ciągu tych ostatnich siedmiu dni Ukraina przeszła prawdziwą rewolucję. Od brutalnych starć, w których zginęło ponad sto osób, do zmiany władzy i usunięcia Wiktora Janukowycza z funkcji prezydenta.

## Ukraina potrzebuje naszej pomocy

- Apelujemy o pomoc. Sytuacja jest krytyczna, zwłaszcza dla zwykłych mieszkańców Ukrainy, dla rodzin - mówi Piotr Teljuk, który mieszka pod Lwowem, a z racji swoich obowiązków służbowych w ostatnich dniach przebywał w Polsce. - Pomoc jest potrzebna szczególnie teraz w czasie, kiedy sytuacja jest niepewna i czekamy na stabilizację - dodaje. Nasi wschodni sąsiedzi potrzebują przede wszystkim wsparcia finansowego. - Tu nie chodzi o jakieś duże pieniądze - wystarczy złotówka, czy dwie, nieważne. Każdy może pomóc na tyle, na ile go stać. Przewidyujemy, że do czasu ustabilizowania sytuacji, mogą być zatrzymane wypłaty

emerytur i pensji. Dlatego rodziny będą w krytycznej sytuacji. Wszystko będzie dokładnie rozliczone i pokazane, do kogo ta pomoc trafiła - zapewnia Teljuk. - Jeśli ktoś by się wybierał, może oczywiście też zabrać różne rzeczy, które mogą się tu mieszkańcom przydać w codziennym życiu. Za taką pomoc rzeczową też będziemy na pewno bardzo wdzięczni - mówi. Informuje też, że przejścia graniczne z Ukrainą są czynne. - Ruch się odbywa normalnie. Są tylko przed granicą przygotowane barykady. Ale póki co, na Ukrainę można przejechać bez przeszkód - zapewnia.

Jego zdaniem sytuacja na Ukrainie wygląda teraz jak po wojnie. - Zwłaszcza w tych większych miastach. Tu na zachodzie było spokojniej i bardziej pokojowo się to wszystko odbyło, ale im dalej na wschód tym gorzej - opisuje. - Dopiero teraz widać, jak to wszystko wyglądało, ile miliardów zostało zagrabionych - dodaje. Podkreśla, że w walce z „reżimem Janukowycza” brali udział również Polacy. - Zaangażowanie było ogromne ze wszystkich stron i jesteśmy wdzięczni za każdą pomoc dla narodu ukraińskiego - zapewnia.

W akcję pomocy dla Ukrainy zamierza się też włączyć jarociński od-

ział Polskiego Czerwonego Krzyża. - Jutro (wtorek 25 lutego - przyp. red.) zbiera się zarząd, który podejmie decyzję w jaki sposób przeprowadzić akcję pomocy dla Ukrainy - informuje kierowniczka Maria Ochowiak. - Otrzymaliśmy zgodę ministra administracji i cyfryzacji na przeprowadzenie zbiórek. Można też dokonywać dobrowolnych, indywidualnych wpłat na specjalnie utworzone konto bankowe - dodaje.

Natomiast dyrektor generalny Polskiego Czerwonego Krzyża Jerzy Zaborowski w komunikacie prasowym wyjaśnia: „Na miejscu pomoc poszkodowanym niesie Ukraiński Czerwony Krzyż, więc nie wysyłamy swoich grup na Ukrainę. Najpotrzebniejsze są teraz wpłaty pieniężne, które będziemy mogli przekazać na pomoc poszkodowanym, w tym uchodźcom z Ukrainy tu, w Polsce. Sytuacja jest bardzo dynamiczna, dlatego właśnie środki pozyskane w wyniku ziórkki będą wydawkowane zależnie od potrzeb poszkodowanych zarówno w Polsce, jak i poza granicami kraju. Wszystkie nasze akcje będą skoordynowane z działaniami Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca, Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża lub Ukraińskiego Czerwonego

Krzyża, które mają możliwość działania na miejscu” - stwierdza dyrektor generalny PCK.

PCK pomaga także w inny sposób. - Chcemy w pełni wykorzystać potencjał naszych Grup Ratownictwa - zapewnia Rafał Sakowski, odpowiedzialny za działania tych grup. - Ich zadaniem jest między innymi wsparcie służb państwowych w zabezpieczeniu przejść granicznych oraz przeprowadzenie wstępnej segregacji medycznej ewentualnych poszkodowanych przekraczających granicę ukraińsko-polską. Jesteśmy w gotowości: wyznaczaliśmy zespoły, które na wezwanie dojadą na odpowiednie przejście graniczne i udzielą pomocy. Pozostajemy do dyspozycji urzędów wojewódzkich w województwach przygranicznych - podkreśla Sakowski.

## Polskie towary docierają na Ukrainę bez problemów

Na Ukrainę kierowana jest produkcja wielu firm i zakładów pracy z całej Polski. Jednym z nich jest jarociński Jamiks - producent czapek dziecięcych. - Nasze towary kierowane są przede wszystkim do Lwowa - mówi Janusz Szulca, współwłaściciel Jamiksu. - Nie mieliśmy na razie

większych trudności, ale tam też były demonstracje i zamieszki. Były bojówki, które wykorzystywały sytuację, żeby narozrabiać. A trzeba pamiętać, że nie wszyscy lubią Polaków. Nie chciałbym na takich natrafić, którzy obrzucają kamieniami mój samochód - stwierdza przedsiębiorca.

Największym problemem dla eksportu produkowanych przez Jamiks towarów były do niedawna blokady na dwóch najważniejszych przejściach granicznych z Ukrainą. - Nie mamy innego wyjścia, musimy poczekać na uspokojenie sytuacji. Ale nie wiem, czy to się może wydarzyć w ciągu najbliższego czasu. Teraz ruch na przejściach odbywa się normalnie, ale nie wiadomo, co będzie - mówi. - Na pewno polskie firmy mogą stracić na destabilizacji Ukrainy, bo w tym czasie na pewno trudno będzie dostarczyć towary na miejsce, jeśli w ogóle byłoby to możliwe - dodaje.

Zdaniem Janusza Szulca na razie ryzyka zatrzymania lub zahamowania produkcji w jego firmie nie ma. - Największym zagrożeniem byłaby blokada eksportu. Zapowiadane sankcje mogłyby mieć też skutek odwrotny. Ale na razie nic takiego się nie dzieje - uspokaja.

ANNA KONIECZNA

▶ Polski Czerwony Krzyż uruchamia zbiórkę publiczną w związku z sytuacją na Ukrainie. Wpłaty można kierować na konto 07 1160 2202 0000 0002 5583 9342 z dopiskiem UKRAINA

▶ W gotowości są także Grupy Ratownictwa PCK. Polski Czerwony Krzyż przyłącza się tym samym do działań Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca (IFRC).

## ▶ Z komunikatu prasowego PCK

Ukraiński Czerwony Krzyż rozwija i usprawnia swoją siatkę pomocy od chwili rozpoczęcia protestów, zarówno w Kijowie, jak i innych prowincjach. W centrum Kijowa i pozostałych miastach działają 4 punkty Czerwonego Krzyża - w każdym z nich obecny jest lekarz, 2 pielęgniarki Czerwonego Krzyża oraz 2 wolontariuszy przeszkolonych w udzielaniu pierwszej pomocy. Zadaniem punktów jest niesienie pomocy 24 godziny na dobę wszystkim poszkodowanym.

Na Majdanie działają dwie mobilne grupy, każda składająca się z 6 osób. Ich zadaniem jest regulowanie ruchu demonstrantów, aby zapobiec stratowaniu uczestników, zapewnienie pierwszej pomocy i opieki psychologicznej potrzebującym, transport poszkodowanych do ambulansów, dostarczanie wody, żywności i koców grupom demonstrantów. Jedynie w nocy z 18 na 19 lutego mobilne grupy Czerwonego Krzyża udzieliły pomocy 200 osobom.

▶ JAROCIŃSCY OCHOTNICY SZKOLILI SIĘ W SWARZĘDZU

# Ćwiczyli ratowanie człowieka z lodowatej wody

▶ Jak ratować tonącego człowieka z lodowatej wody? Jakiego sprzętu używać do tego typu akcji? Odpowiedzi na te i inne pytania poznali strażacy z OSP Jarocin.



W części praktycznej druhowie mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności

Nasi druhowie uczestniczyli w warsztatach ratowniczych „Zima 2014”, które odbywały się w Swarzędzu. W zorganizowanych przez OSP Swarzędz ćwiczeniach brały udział jednostki z województwa wielkopolskiego i delegacja strażaków z zagranicy i studenci z Poznania. - Warsztaty podzielone były na dwie części: teoretyczną, w której przedstawiono medyczne aspekty przebywania w wodzie podczas zimy, techniki samoratownia, jak i sprzęt wykorzystywany do tego typu działań - mówi Piotr Janiuk, naczelnik OSP Jarocin.

Część praktyczna odbyła się na Jeziorze Swarzędzkim, gdzie druhowie pod okiem instruktorów ćwiczyli ratowanie człowieka z lodowatej wody. Mogli też się zapoznać ze sprzętem wykorzystywanym do działań na akwenach pokrytych lodem. - Następnie, wykorzystując sprzęt do działań ratowniczych, który był na wyposażeniu jednostek OSP, sprawdzono umiejętności strażaków - informuje naczelnik.

Oprac. (era)



Ochotnicy ćwiczyli z wykorzystaniem katamaranu ratowniczego

Fot. Piotr Janiuk

▶ Więcej zdjęć ze strażackich warsztatów na [www.jarocin.osp.org.pl](http://www.jarocin.osp.org.pl)



## Krew popłynęła w kościele

Po raz kolejny parafia św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie udzieliła gościny ekipie z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Kalisza. Oprócz cotygodniowego udostępniania pomieszczeń klasztornych na potrzeby punktu, co jakiś czas w dolnym kościele odbywają się niedzielne akcje pobierania krwi. 16 lutego zgłosiło się 55 dawców. Tylko cztery osoby nie zostały zakwalifikowane przez lekarza. W ostatnim czasie znacznie zwiększa się liczba kobiet oddających krew. Tym razem było ich szesnaście. Większość dawców stanowiły osoby bardzo młode. Uzyskano 23 litry krwi. Akcją zorganizował klub Honorowych Dawców Krwi działający przy zarządzie rejonowym PCK w Jarocinie. Kolejna jednodniowa akcja planowana jest w maju. Krew można oddawać w każdy wtorek w godz. 8.20 do 11.00. (Is)

## ▶ ŻERKÓW

### Możesz znaleźć archiwalne akta

Z początkiem stycznia na portalu [szukajwarchiwach.pl](http://szukajwarchiwach.pl) ukazała się kolejna partia skanów ksiąg metrykalnych i stanu cywilnego z zasobu Archiwum Państwowego w Kaliszu. Wśród nich dużą ich część stanowią akta Urzędu Stanu Cywilnego w Żerkowie - obwód wiejski i miejski oraz Żółkowa i Kretkowa.

W archiwach można znaleźć przede wszystkim akta metrykalne i akta stanu cywilnego. Skany opublikowane w ostatnim czasie pochodzą z archiwów państwowych w Poznaniu, Koninie, Lublinie, Lesznie i Kaliszu.

Serwis [www.szukajwarchiwach.pl](http://www.szukajwarchiwach.pl) jest obecnie największym w Polsce i jednym z największych w Europie serwisów archiwalnych. Wszystkie dane dostępne są całkowicie bezpłatnie.

(ann)

## ▶ BOGUSZYN

### Ta sama prezeska, ten sam zarząd

Zofia Kędziora wybrana została na kolejną kadencję prezesem Stowarzyszenia Pomocy „Płomień Nadziei”.

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbyło się w Boguszynie. Funkcję prezesa ponownie powierzono Zofii Kędziorze. Wiceprezesem stowarzyszenia została Grażyna Sobczak, a skarbnikiem - Marianna Litkowska. Do zarządu, który nie zmienił swojego składu, wybrano też Annę Matuszak (sekretarz) i Bożenę Borkiewicz (członek). (akf)

(akf)

## ▶ NOWE MIASTO

### Co z bezdomnymi zwierzętami?

Nowomiejscy radni Julia Rzepka i Juliusz Twardowski pytali wójta, co z gminnym programem opieki nad bezdomnymi zwierzętami.

Z powodu niewypełniania obowiązków gminy dotyczących problemu opieki nad zwierzętami i nienawiązaniu umowy ze schroniskiem, radni zwrócili się do Aleksandra Podemskiego z zapytaniem, kiedy urząd opracuje tegoroczny program opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz kiedy zostanie podpisana umowa ze schroniskiem. Wójt odpowiedział, że „program jest w fazie uzgodnień, obowiązują bowiem uzgodnienia - z koleją łowieckim, weterynarią”. Poinformował, że zwrócił się do urzędów w Środzie i w Jarocinie, z prośbą o zawarcie umowy ze schroniskiem prowadzonym przez te miasta i oczekuje odpowiedzi. - Nie mamy na oku żadnego innego schroniska, bo takie rozeznanie robiłem, czy gdziekolwiek w pobliżu jest inne. Były takie zamierzenia, ktoś chciał to zrobić jako prywatne przedsięwzięcie, ale to są takie wymagania, że do tego nie doszło - dodaje wójt. Zapewnił radnych, że jak wszystko zostanie uzgodnione, przedstawi radzie program do zatwierdzenia. (akf)

(akf)

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza? **(62) 749 86 49**  
Dzwoń...

## Z rakiem prostaty wcześniej do specjalisty niż z zapaleniem pęcherza

Do redakcji „Gazety” zgłosił się pacjent przychodni Jar-Medic. Mieszkaniec gminy Żerków ma zastrzeżenia do rejestracji do lekarzy specjalistów. - Po Nowym Roku byłem w ośrodku z żoną i przypadkowo słyszałem, jak mężczyzna przyszedł rejestrować się do urologa. W jednym z okienek podali mu taki termin, że obrócił się na pięcie i odszedł. Po chwili podszedł do drugiego okienka i za niecałe dwa tygodnie miał wizytę - opisuje czytelnik, który skierowanie do urologa otrzymał około 20 stycznia. - Ja poszedłem ze swoim skierowaniem i usłyszałem, że wolny termin jest na maj. Powiedziałem, że to jest niemożliwe, bo byłem niedawno z kolegą i termin

był na połowę stycznia. Tłumaczyłem, że w ciągu dwóch tygodni chyba nie zarejestrowało się tylu pacjentów, że zajęli miejsca na 5 miesięcy - opowiada mężczyzna. Z jego relacji wynika, że po tym jak zwrócił uwagę pielęgniarki, wizytę wyznaczono mu na połowę marca.

Według kierownika przychodni opisana sytuacja nie daje możliwości udzielenia odpowiedzi ze względu na niekompletne informacje. Szef Jar-Medicu wyjaśnia, że termin rejestracji pacjenta zależy od kilku czynników. „Po pierwsze, czy skierowanie jest pilne, czy nie. Po drugie, czy jest to wizyta pierwszorazowa, czy kontynuacja leczenia.

Po trzecie - nawet w sytuacji zwykłego skierowania jest możliwa zmiana terminu rejestracji przez pielęgniarkę nadzorującą pracę asystryntki praktyki w recepcji w przypadku stwierdzenia konieczności przyspieszenia terminu ze względu na postawione rozpoznanie wstępne przez lekarza kierującego. Np. pielęgniarka nadzorująca, nawet przy braku adnotacji - pilne - na skierowaniu, podejmuje decyzję o wcześniejszej rejestracji pacjenta z podejrzeniem raka prostaty niż pacjenta z zapaleniem pęcherza moczowego” - pisze w odpowiedzi do redakcji lekarz Mirosław Praczyk, kierownik przychodni Jar-Medic w Jarocinie. (era)

(era)

jarocinska.pl  
▶ KAŻDEGO DNIA  
NOWE INFORMACJE



**ZENON WASIEWICZ**

- l. 53 (Sławoszew)

**ZDZIŚŁAWA SZYMONIAK**

- l. 81 (Kotlin)

**WALERIAN KOCIŃSKI**

- l. 91 (Kotlin)

**BRONISŁAW STANIEWSKI**

- l. 68 (Boguszyn)

**ALOJZY BEDNAREK**

- l. 54 (Teresa)

**HELENA MUSIAŁEK**

- l. 91 (Jarocin)

**MARIAN BŁASZCZYK**

- l. 73 (Cielcza)

**KAZIMIERZ MARCINKOWSKI**

- l. 76 (Witaszyce)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

# Ruiny całkowicie odsłonięte

W zeszłym roku pokazem filmu w ruinach kościoła Św. Ducha w Jarocinie zainaugurowano działania mające doprowadzić do rewitalizacji świątyni. Nie chodzi o odbudowę kościoła w pełnym tego słowa znaczeniu, ale o zabezpieczenie murów i udostępnienie wnętrza nie tylko na potrzeby religijne, ale i różnych spotkań kulturalnych. Obecnie jest on otwarty tylko raz w roku z okazji święta Zesłania Ducha Świętego. Za trzy lata przypada 500. rocznica budowy i jednocześnie 1050. rocznica chrztu Polski.

Do tej pory odbyły się spotkania m.in. z archeologiem prof. Ryszardem Grygłem i historykiem sztuki Anną Mayer z Wielkopolskiego Urzędu Konserwacji Zabytków w Poznaniu. W akcję włączyli się ksiądz prałat Dariusz Matusiak - proboszcz parafii św. Marcina, na której terenie znajdują się ruiny kościoła, jarociński radny Robert Kaźmierczak i Eugeniusz Czarny, emerytowany dyrektor Muzeum Regionalnego w Jarocinie. Planowane jest utworzenie fundacji, która zajmowałaby się pozyskiwaniem środków na renowację ruin.

Pod koniec zeszłego roku złożono wniosek do programu Ochrona Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Po ocenie formalnej i merytorycznej trafił na listę projektów



Z otoczenia kościoła zostało usuniętych kilka drzew, których korzenie uszkadzały fundamenty

i uprawnionych do dofinansowania. Niestety, ze względu na wyczerpanie środków nie otrzymał dofinansowania. Minister udzielał wsparcia głównie na 100-200 tys. zł, a parafia św. Marcina

wnioskowała o ponad pół miliona. Zakres prac obejmował m.in. odkopanie i izolację fundamentów, murów znajdujących się pod ziemią oraz konserwację całości ścian. Kolejny wniosek, który

można będzie złożyć w drugim naborze, przygotowany jest na mniejszy zakres prac. Badania przeprowadzone wewnątrz ruin pozwolą odpowiedzieć na pytania dotyczące m.in. pierwotnej

posadzki, ewentualnie krypt, ale też być może śladów po świątyni, która mogła stać w tym miejscu, zanim pobudowano kościół Św. Ducha. W wyniku badań uda się też odkryć fundamenty zakrystii, co pomoże w odtworzeniu wyglądu bryły kościoła.

W marcu konserwator ogłosi nabór wniosków na dotacje na badania archeologiczne. Mają one potrwać kilka tygodni. Większą część kosztów stanowi wynagrodzenie osób wykonujących prace fizyczne, czyli wykopy, dlatego rozważana jest możliwość stworzenia projektu społeczno-kulturalnego. W jego ramach w badania mogłyby się zaangażować wolontariusze, którzy uczestniczyliby w warsztatach archeologicznych i wspólnie z ekspertami odtwarzali historię tego miejsca. Wyniki badań są niezbędne do stworzenia dokumentacji architektoniczno-budowlanej rewitalizacji. Pomysł stworzenia w ruinach miejsca wydarzeń kulturalnych, m.in. koncertów, wystaw, spotkań i projekcji filmowych, zwiększa szanse na pozyskanie środków z nowego budżetu unijnego. Fotograf Szymon Gruchalski prowadzi całoroczną dokumentację fotograficzną. Wiosną planowane jest zrobienie pierwszej wystawy zdjęć pokazujących ruiny kościoła Św. Ducha w czterech porach roku.

(15)

## Wsparcie dla Ukrainy

Najbliższy piątek, 28 lutego, będzie ogólnopolskim dniem postu i modlitwy w intencji Ukrainy. Z apelem o gesty solidarności i wsparcie dla narodu ukraińskiego w tym szczególnie trudnym

dla niego czasie zwróciło się Prezydium Konferencji Episkopatu Polski. List w tej sprawie został odczytany w kościołach podczas niedzielnych mszy św. „Caritas” Polska zbiera fundusze na

zakup lekarstw i żywności dla potrzebujących na Ukrainie. Pieniądze można wpłacać na konto Caritas Polska: PL 77 1160 2202 0000 0000 3436 4384 z dopiskiem „Ukraina”. (15)

## Pozostało jeszcze 150 cegiełek

Pod koniec grudnia odbyło się poświęcenie i odsłonięcie tablicy upamiętniającej trzynastu poległych powstańców wielkopolskich, pochodzących z Ziemi Jarocińskiej. Epitafium ufundowali w 1923 roku mieszkańcy miasta.

Koszt renowacji, który wyniósł 10 tysięcy złotych,

planowano pokryć ze sprzedaży tysiąca cegiełek o wartości 10 zł każda. Do tej pory udało się rozprzedać 850 sztuk, w tym prawie 200 sztuk w punktach, które włączyły się w pomoc parafii m. in. w kinie, muzeum i czytelnicy. Akcję wspomagali również członkowie grupy rekonstruk-

cyjnej z Mieszkowa, którzy raz w miesiącu w historycznych mundurach rozprawdzali cegiełki. Pozwolenie na sprzedaż zakończyło się jednak 27 grudnia, dlatego pozostałe 150 sztuk czeka na nabywców wyłącznie w biurze parafii św. Marcina w Jarocinie. (15)

## Filmy, msze św. i rekolekcje

Od kanonizacji Jana Pawła II dzielą nas już tylko dwa miesiące. W parafii św. Marcina co miesiąc, w każdą pierwszą sobotę o godz. 21.00, odprawiana jest dodatkowa msza św., podczas której uczestnicy modlą się do Boga za wstawiennictwem Papieża - Polaka. Inicjatywa rozpoczęła się w 2005 roku, po śmierci Ojca Świętego. Na początku modlono się w intencji rychłej beatyfikacji i kanonizacji. Mszę św., która zostanie odprawiona 1 marca, poprzedzi o godz. 20.00 pokaz filmów z pielgrzymek Jana Pawła II.

Parafia św. Marcina jest jedną z tych, które posiadają relikwie II stopnia. Dzięki staraniom proboszcza - księdza prałata

Dariusza Matusiaka do Jarocina sprowadzono fragment chustki należącej do Jana Pawła II, którą w ostatnich dniach życia ocierano mu twarz. Parafia św. Antoniego Padewskiego może się pochwalić fragmentem papieskiej sutanny. Otrzymał go gwardian ojciec Lesław Szymborski, który we Wschowie zainicjował budowę kaplicy poświęconej Papieżowi - Polakowi. Franciszkańska parafia będzie się przygotowywać duchowo do kanonizacji bezpośrednio przed uroczystością w Rzymie. Po Wielkanocy rozpoczną się kilkudniowe rekolekcje, których głównym tematem będzie Całun Turyński i cuda eucharystyczne. (15)

## W Jarocinie powstaje kolejny ruch

Parafia św. Marcina w Jarocinie jest kolejną, w której będzie działać wspólnota Eucharystycznego Ruchu Młodych. Spo-

tkanie organizacyjne odbędzie się w sobotę 1 marca w Domu św. Józefa (ul. Św. Ducha 20). Początek o godz. 11.00. W parafii Chrystu-

sa Króla w Jarocinie ERM działa od listopada 2012 roku. Zrzesza dzieci z klas III - VI szkoły podstawowej. (15)

## KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

**JAN MARCINIAK**

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY  
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

**www.jezierskisc.pl**

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00  
tel. kom. 509/660-948, całodobowo 509/320-121

**NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE**

**AUTO SZYBY**  
SPRZEDAŻ, MONTAŻ  
OSOBOWE  
CIEZAROWE  
DOSTAWCZE  
DOJAZD DO KLIENTA



naprawa  
odprysków  
Pleszew, ul. Kubackiego 55  
Tel. 660-252-097  
ATRAKCYJNE CENY

POTRZEBUJESZ ...

**KIEROWNIKA BUDOWY  
ARCHITEKTA  
INSPEKTORA NADZORU  
CERTYFIKATU  
ENERGETYCZNEGO**

TEL. 665 404 129

Dzień Kobiet  
**8 marca**

**Kolacja  
przy muzyce  
z atrakcjami:**

POKAZ MAKIJAŻU, STRIPTIZ MĘSKI  
WYSOKOWE DRINKI

Zapraszają Jan Raczkiewicz  
i Sebastian Grygiel

Cech Rzemiosł Różnych Jarocin

Szczegóły pod numerami telefonów  
606 370 089, 531 757 056

**BILETY W CENIE 60 ZŁ OD OSOBY**



## UZDROWICIEL Z FILIPIN JUN LITAWEN

**JUN LITAWEN** jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Re-generation Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.



**Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu:** chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziaływanie na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u Uzdrawiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela-zdjęcie USG potwierdziło się pozbycie kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

**Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.**

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

**JUN LITAWEN** przyjmuje:

**3 MARCA - GNIEZNO  
4 MARCA - POZNAŃ  
5 MARCA - KALISZ, OSTRÓW WLKP.  
6 MARCA - JAROCIN I KROTOSZYN**

**693 788 894, 784 608 979**

**Zaprasza do współpracy  
wszystkie osoby, które mają,  
bądź nie miały do czynienia z MLM**

**Atrakcyjne zarobki,  
możliwość wypracowania dochodu pasywnego**

tel. 730 933 449, e-mail: 69@gmail.com

**"KACPOL"**  
63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21  
62 747 95 82, kom. 510 337 076  
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 507 157 195

**ZMIEN WSZYSTKIE SWOJE  
KREDYTY - NA JEDEN TANI**

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.
- ✓ Kredyt hipoteczny (zalatwiamy od 7 do 14 dni)

**SUPER OFERTA!**  
POMAGAMY W USUNIĘCIU  
NEGATYWNEJ HISTORII BIK  
LUB W BANKOWYM REJESTRZE!

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00  
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO SZYBY**  
DOJAZD DO KLIENTA  
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA  
Tel. 607 714 288,  
607 560 682  
Pleszew, ul. Podgórna 21

**www.JAN-MAR.pl**  
**MOTOROWERY, SKUTERY,  
MOTOCYKLE**  
części - największy wybór  
serwis, naprawy

Siedziba firmy:  
Krotoszyn, ul. Ostrowska 83 tel./fax 62-722 02 29  
Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61 tel./fax 65-571-91-61

**FARBY - LAKIERY**  **PODŁOGI - DRZWI**  
JAROCIN, ul. ŚRÓDMIEJSKA 32 (stara rzeźnia), tel. (62) 505-21-64

**PANELE PODŁOGOWE**



MONTAŻ  
GRATIS

**MIESZALNIA  
TYNKÓW ELEWACYJNYCH  
NA MIEJSCU**



**SALON DRZWI  
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



nawet do  
**500 zł**  
w prezencie

**SZYBKI  
I BEZPIECZNY**

**KREDYT GOTÓWKOWY**

www.bph.pl

Szybki i bezpieczny kredyt gotówkowy to szybka wstępna decyzja kredytowa, az 21 dni na odstąpienie od umowy bez kosztów, ubezpieczenie od zdarzeń, które mogą uniemożliwić spłatę, oraz najważniejsze warunki kredytu dodatkowo na jednej stronie. Promocja „Gotówka z Nagrodą” jest dostępna dla Umowy kredytu gotówkowego w wysokości co najmniej 5000 zł brutto (tj. z prowizją i ewentualnym kosztem ubezpieczenia) na podstawie wniosku złożonego w okresie 1.01-28.02.2014 r. Wysokość nagrody zależy od kwoty kredytu brutto. Regulamin Promocji oraz Taryfa Oplat i Prowizji są dostępne w Oddziałach i Placówkach Partnerskich Banku oraz na www.bph.pl. Bank uzależnia przyznanie kredytu i jego wysokość od zdolności kredytowej Kredytobiorcy. Bank BPH Spółka Akcyjna z siedzibą przy ul. plk. Jana Pałubickiego 2, 80-175 Gdańsk.

 **Bank BPH Po prostu fair**

\*koszt połączenia według taryfy operatora

Zapraszamy do Placówek Partnerskich Banku BPH:  
Gostyń, ul. 1 Maja 13, tel. 65 572 06 34\* Pleszew, ul. Rynek 19, tel. 62 508 02 68\*

**INSTALACJE  
ELEKTRYCZNE:**

- Odgromowe, Alarmowe
- Pomiary instalacji
- Monitoring

**DARMOWA WYCENA**

tel. 507 092 599

Apteka  
w Jarocinie

zatrudni

**MAGISTRÓW  
ORAZ TECHNIKÓW  
FARMACJI**

Kontakt: spharma@op.pl



# TUCZ

## KONTRAKTOWY



**+48 669 19 11 11**

BM Kobylin sp. z o.o. ul. 1-go Maja 3 63-760 Zduny  
tel./fax: 62 725 22 45 e-mail: biuro@bmkobylin.pl

**DANPOL  
ZDZIECHOWA**

**KUPOJEMY**  
maciory i knury

Odbiór z gospodarstwa  
Płatność gotówką  
lub szybki przelew 

tel. 608 439 125  
609 218 648



**Świnia z KONRADA**  
że mucha nie siada!!!



tel. 664 942 009  
tel. 664 942 019

www.phkonrad.pl  
tel. (86) 215 11 15 wew. 24

Przedsiębiorstwo „BIS” skupuje

## JAŁOWICE

HODOWLANE I UŻYTKOWE  
od 7 miesięcy cielności  
oraz  
JAŁOWICE HODOWLANE  
od 2 do 5 m-ca cielności

Zgłoszenia:  
(65) 573-86-31, (65) 572-73-36  
pon. - pt.: 8.00 - 16.00

## SKUP

maciór, knurów,  
tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA  
gotówka,  
szybki  
przelew 

**Tel. 880 203 189**

GAZETA  
**Jarocińska**

**BIURO REKLAMY**

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak  
508/318-922  
Angelika Włodarczyk  
509/082-772



**PH KONRAD**

## SKUP TUCZNIKÓW

- konkurencyjne ceny
- szybkie płatności
- odbiór z gospodarstwa

tel. 668 662 654, 86 215 11 15 wew. 24

**P.H.U.**  
**PIOTR KACZMAREK**

## SKUP ZWIERZĄT RZEŻNYCH

- TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW

SPRZEDAŻ WARCHLAKÓW

**tel. 667-135-387**



**PH KONRAD**

## SKUP JAŁOWIC HODOWLANYCH i UŻYTKOWYCH

CIELNE 6-8 MIESIĘCY

SZYBKE PŁATNOŚCI  
tel. 602 123 766  
86 215 11 15 wew. 24



**KUPOJEMY  
DREWNO  
TOPOŁOWE**

tel. 505185508

**MOŻLIWOŚĆ  
DOWOZU  
DO KLIENTA**

**OFERUJEMY:**

- drewno opałowe dębowe
- trociny dębowe
- korę dębową zmieloną (idealną jako ściółka dla zwierząt)
- korę dębową niezmieloną

**PRODUCENT  
DĘBOWYCH DESEK  
PODŁOGOWYCH**

**TARTAK KOSZKOWO**  
tel. 65 5716620, 515131606, czynne: pn.-pt. 7-16

## SKUP bydła rzeźnego

Gotówka lub przelew

tel. 664 499 683



**Skup bydła** ODBIÓR 24h

Skup tuczników  
i macior na wagę żywą

Skup bydła na eksport  
Płatność gotówką lub przelewem przy kliencie  
Tel. 782 895 494, 785 398 100

## KUPIĘ BYDŁO RZEŻNE

Płatność przelewem 1 dzień



Jałówki hodowlane  
i użytkowe  
od 7 m-c cielności

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

## KUPIĘ maciory, knury

**SUPER  
CENA!**

Odbieramy pojedyncze sztuki  
Płatne z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427

Mir Mar

## Skup bydła

**Gotówka!**

Tel. 663 702 238  
723 424 376

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

www.wiescirolnicze.pl



# WIEŚCI ROLNICZE

- aktualności
- ceny artykułów rolnych
- informacje
- technika rolnicza

Dobre wieści  
dla rolników!

**JAROCIN**  
To miasto brzmi

Burmistrz Jarocina informuje, że w dniu 19 lutego 2014 r. wywieszony został na okres 21 dni

**WYKAZ NIERUCHOMOŚCI NIEZABUDOWANEJ**  
położonej w Golinie przeznaczonej do sprzedaży.

Wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w podcieniach Ratusza oraz budynku Urzędu Miejskiego.

**Kurs na Prawo Jazdy kat. B FORMUŁA „L”**

• szybkie, profesjonalne szkolenie  
• egzamin w Poznaniu lub Kaliszu

ZAPEWNIAMY  
• materiały do nauki • dowóz na egzamin  
• krótkie terminy szkolenia

63-200 Jarocin, ul. Wodna 22  
tel. 783/800-555

**PAKIET**

Firma „PAKIET” zatrudni

**samodzielnego STOLARZA**

Miejsce pracy: Witaszyce

Wymagane doświadczenie w obróbce płyt wiórowych, laminatów i fornirow

**OFERUJEMY**  
**ATRAKCYJNE WARUNKI PRACY**  
**I MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU**

Bliższe informacje:  
Tel. 62 740 14 18  
w godz. 8.00 - 16.00  
e-mail: biuro@wechterowicz.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**lokazje.pl**  
LOKALNY PORTAL KONSUMENCKI

**za nami kupisz taniej**

www.lokazje.pl



**JAROCIN**  
To miasto brzmi

Burmistrz Jarocina informuje, że użytkownicy wieczności nieruchomości gruntowych przeznaczonych lub wykorzystywanych na cele mieszkaniowe mogą składać wnioski o udzielenie w 2014 roku bonifikaty w opłacie rocznej za użytkowanie wieczyste gruntu, jeżeli dochód miesięczny na jednego członka gospodarstwa domowego nie przekracza 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w roku 2013 tj. kwoty 1.825,03 zł (brutto).

Druki wniosków o udzielenie bonifikaty można odbierać w Urzędzie Miejskim na parterze - Biurze Obsługi Klienta lub w Wydziale Nieruchomości, Planowania i Ochrony Środowiska pokój nr 48.

Pizzeria - Restauracja

**Stodoła**

Przyjmujemy uczni na praktyczną naukę zawodu

**KUCHARZ MAŁEJ GASTRONOMII**  
(cykl nauki 3 letni)

Jesteśmy rozwijającą się Restauracją otwartą na nowe trendy i technologie.

Podczas praktyk gwarantujemy solidne przygotowanie do zawodu kucharza i dalsze zatrudnienie. Jeśli jesteś osobą dynamiczną, sumienną i chcesz osiągnąć zawodowy sukces - zgłoś się do nas!

Zapraszamy.

Bliższe szczegóły :62 505 40 00, 605 96 55 66 w godz.: 11:00-18:00 stodoła3@wp.pl

**Przyjmę GRUNTY w dzierżawę lub kupię z okolic Jarocina**

**Tel. 605 745 997**

**GAZETA Jarocińska**

**BIURO REKLAMY**  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak  
508/318-922  
Angelika Włodarczyk  
509/082-772

**OLEJ NAPĘDOWY**  
**OLEJ OPAŁOWY** *ekoterm plus*

tel. 62 741-15-81

**KWITOWSKI**  
63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1

**DOWÓZ DO KLIENTA**

**izolacja JAROCIN**

„IZOLACJA - JAROCIN” Spółka Akcyjna  
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 24-26  
tel. 62 747-04-00, 747-04-05, fax 747-04-04  
www.izolacja-jarocin.pl

Chcesz dobrze zarobić? Nie musisz wyjeżdżać z kraju!

„IZOLACJA - JAROCIN” S.A. zatrudni ambitne i przedsiębiorcze osoby w charakterze:

**PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO/SPRZEDAWCĘ**

Osoby zatrudnione na ww. stanowisku odpowiedzialne będą za realizację określonej polityki sprzedaży, poszukiwanie nowych Klientów oraz utrzymywanie właściwych relacji z już istniejącymi.

**OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:**  
minimum średniego wykształcenia, doświadczenia w sprzedaży, zaangażowania i wiary we własne siły, dobrej organizacji pracy, samodzielności, odporności na stres, dyspozycyjności, prawa jazdy kat. B

**OFERUJEMY W ZAMIAN:**  
- stabilne i legalne zatrudnienie, umowa na czas określony / nieokreślony  
- atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od efektów pracy,  
- ciekawą i samodzielną pracę  
- samochód służbowy i telefon komórkowy

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie mailem lub dostarczenie na adres firmy swojego C.V. ze zdjęciem i adnotacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w podaniu o pracę w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia rekrutacji (zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych Dz.Ust. nr 133 poz. 833 z dn. 29.08.1997 r.)” oraz listu motywacyjnego w terminie do dnia 5.03.2014 r.

**JAROCIN**  
To miasto brzmi

Burmistrz Jarocina informuje, że w dniu 21 lutego 2014 r. wywieszony został na okres 21 dni

**WYKAZ NIERUCHOMOŚCI NIEZABUDOWANEJ**  
położonej w Witaszycach przeznaczonej do sprzedaży.

Wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w podcieniach Ratusza oraz budynku Urzędu Miejskiego.

Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” Sp. z o.o. poszukuje kandydata na stanowisko:

**KIEROWCA SAMOCHODU DOSTAWCZEGO**

**Wymagania :**  
Prawo jazdy kat. B  
Dyspozycyjność  
Praktyka w kierowaniu pojazdami

Oferty zawierające życiorys i list motywacyjny przesyłać w formie elektronicznej z dopiskiem: Rekrutacja-kierowca na adres : rekrutacja@zpowkotlin.pl lub w na adres Spółki do dnia 10.03.2014r.

**ZPOW Kotlin Sp. z o.o.**  
ul. Poznańska 42, 63-220 Kotlin  
Dział Kadr

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.  
Prosimy o umieszczenie w życiorysie zgody na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych).

„BIREX” Firma Usługowo-Handlowa zatrudni:

**Kierowców emerytowanych lub rencistów posiadających uprawnienia kat. C+E**

Wymagania: prawo jazdy kategorii C+E, wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie kierowcy, mile widziana karta kierowcy.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:  
BIREX Firma Usługowo-Handlowa, ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin  
kontakt: 601 566 947

**DREWNO JAROCIN**  
www.drewnojarocin.pl

**DREWNO OPAŁOWE**  
- dębowe  
- sosnowe (Z DOWOZEM)

**NAJNIŻSZE CENY!!!**

Jarocin, ul. Ceglana 1  
tel. 608 405 256, 608 730 895

**RAFIK**

**PRODUCENT**  
MEBLI KUCHENNYCH  
biurowych, szaf pod zabudowę

**SPRZEDAŻ:**  
STOŁÓW, KRZESEŁ,  
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14  
tel. 608/778-027

**pro juris**  
kancelaria odszkodowań

www.godne-odszkodowanie.pl

**BEZ  
OPŁAT  
WSTĘPNYCH!**

**WYPADEK? ODSZKODOWANIE!**  
Miałeś wypadek, doznałeś obrażeń ciała?  
Walcz o możliwie najwyższe odszkodowanie!

ODSZKODOWANIA I ZADOŚCUCZYNIENIA ZA M.IN:

- WYPADKI KOMUNIKACYJNE
- WYPADKI W PRACY
- WYPADKI NA CHODNIKU
- BŁĘDY LEKARSKIE
- WYPADKI W ROLNICTWIE

Nie ma znaczenia, czy byłeś ubezpieczony! Nie ma znaczenia, czy otrzymałeś już jakieś świadczenia!  
Poprawiamy sprawy po konkurencyjnych firmach i kancelariach!

„Szpital Powiatowy w Jarocinie” Sp. z o.o.  
ul. Szpitalna 1, 63-200 Jarocin  
www.szpitaljarocin.pl

**Oddział  
położniczo-ginekologiczny**

kierownik lek. med. Miłosz Matuszczak tel. (62) 33 22 118

**SZKOŁA RODZENIA**  
Szkoła Rodzenia oparta jest na idei porodu aktywnego realizowanego przez zgrany, doświadczony i profesjonalny zespół.

**O czym mówimy:**

- O sytuacjach, w których konieczne jest cesarskie cięcie i co robić, aby zminimalizować ryzyko zakończenia porodu w ten sposób.
- O tym, czego najbardziej potrzebują wasze dziecko gdy się urodzi i jak możecie mu to zapewnić.
- Jak rozpoznać, że to już, kiedy jechać do szpitala, jak nie „stracić głowy”, gdy nadejdą pierwsze skurcze.
- Jak skutecznie radzić sobie z bólem i wspierać naturalny rytm i tempo porodu poprzez masaż, relaksację i wizualizację, ruch i zmianę pozycji.
- Jak poradzić sobie z „nawalem mlecznym” i skutecznie karmić piersią.
- Jak opiekować się dzieckiem i jak je pielęgnować, aby stanowiło to dla niego bodziec do rozwoju.

Oprócz dyskusji i wykładów stałym elementem w programie szkoły są ćwiczenia dla kobiet w ciąży i ich partnerów oraz wizyta na porodówce Oddziału Ginekologiczno-Położniczego jarocińskiego szpitala.

**SPOTKANIA  
w każdy wtorek, godz. 18.00  
tel. (62) 33 22 117**

Znalazłam lekarzy i położne, przy których czuję się bezpiecznie

**Oddział Położniczo-Ginekologiczny udziela świadczeń zdrowotnych w ramach kontraktu z NFZ**

Zapewnia kompleksową opiekę leczniczo-profilaktyczną nad kobietami:

- oceniamy dojrzałość płodu
- leczymy niewydolność ciążową-szyjkową
- leczymy zagrażający poród przedwczesny
- prowadzimy diagnostykę i leczenie innych chorób ginekologicznych
- wynokujemy pełen zakres zabiegów w zakresie ginekologii

**ZAPRASZAMY**

Oddział ginekologiczno-położniczy współpracuje z bankiem komórek macierzystych. Istnieje możliwość pobrania krwi pępowinowej bezpośrednio przy porodzie u wszystkich pacjentek, które wyrażą chęć i zgodę na przechowywanie krwi pępowinowej dla swojego dziecka.

Na naszym oddziale istnieje możliwość skorzystania w trakcie porodu ze znieczulenia wziewnego przy użyciu ENTONOXU, który przynosi ulgę w odczuwaniu bólu porodowego.

**TAKIE SĄ FAKTY!!!**  
Przykładowe kwoty wywalczone dla naszych Klientów:

- Np. od 500 zł/m-c do 7 500 zł/m-c PRZYKŁADOWA RENTA
- Np. od 10 000 zł do 50 000 zł ZA ZŁAMANĄ RĘKĘ
- Np. od 10 000 zł do 100 000 zł ZA ZŁAMANĄ NOGĘ
- Np. 100 000 zł ZA UTRATĘ BLISKIEJ OSOBY
- Np. 1.500.000 zł ZA POWAŻNY URAZ KRĘGOSŁUPA I/LUB GŁOWY

Punkty Obsługi Klienta i zgłaszania spraw:  
Kórnik ul. Poznańska 1/5, Kottlin ul. Słowackiego 8  
tel. (61) 881-82-97, kom. 796-732-872; 502-182-182

Centrala  
Łódź, ul. Wólczańska 247  
Tel/fax 42 682 00 80, kom. 793 333 522

**OKLEJANIE  
POJAZDÓW**

oklej autko powerart

zmień oblicze swojego samochodu  
tel. 797 845 842 www.oklejautko.pl

**GAZETA Jarocińska**

**BIURO REKLAMY.**  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Antczak  
508/318-922  
Angelika Włodarczyk  
509/082-772

**GARAŻE BLASZANE  
- WZMOCNIONE  
BRAMY GARAŻOWE**

www.robstal.pl

**DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!**  
PRODUCENT  
(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

**CENTRUM MONITORINGU**

**OCHRONA**  
AGENCJA OCHRONY MIENIA  
TIGER SECURITY

**TIGER SECURITY JAROCIN**  
www.tiger-security.pl  
biuro: (62) 747 19 29

PLAC FESTIWALU MUZYKI ROCKOWEJ I, 63-200 JAROCIN

**SPRZEDAŻ  
BRYKIETU DĘBOWEGO**

Możliwość spalania w kominkach, piecach kuchennych, kaflowych, C.O. Wygodne opakowanie 25 kg

**SUPER CENA! ZAPRASZAMY**  
**STANOS Sp. z o.o.**  
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin  
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

**OKNOBUD**

OKNA I DRZWI PCV profil ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

**WITASZYCZKI 36a**  
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

**MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!**

**RATY**

„BIREX” Firma Usługowo-Handlowa zatrudni:

**Kierowców z kat. C+E**

Wymagania: prawo jazdy kategorii C+E, wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie kierowcy, mile widziana karta kierowcy.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:  
BIREX Firma Usługowo-Handlowa, ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin  
w godz. 7.00 - 15.00, kontakt: 601-566-947

## ▶ RUGBY TAG

# Debiutancki turniej

Trzy drużyny żaków Sparty Jarocin wzięły udział w Międzywojewódzkim Turnieju Rugby Tag w Pobiedziskach. Zespoły prowadzone przez Bartosza Włodarka zajęły drugie, trzecie i siódme miejsce.

Kadrę Sparty tworzyli zawodnicy, którzy wyróżnili się podczas I Międzyszkolnego Turnieju Rugby Tag „Szukamy Mistrzów”, rozegranego pod koniec stycznia w Cielczy oraz uczestniczyli w „Feriach z Rugby”. - *Mamy sporo talentów. Jest nadzieja na dobry skład* - mówi trener Bartosz Włodarek. - *Jak na debiutanckie rozgrywki nasi młodzi zawodnicy zapre-*

*zentowali wysoki poziom* - dodał.

Sparta Jarocin od listopada prowadzi akcję „Rugby Tag w Szkołach”. Trenerzy Mateusz Boruta i Bartosz Włodarek odwiedzali szkoły podstawowe i gimnazja w gminie Jarocin przedstawiając zasady tej bezkontaktowej odmiany rugby oraz przeprowadzając pokazowe treningi.

- *Myszę, że nasze działania już przynoszą efekty. Do Sparty zaczyna zgłaszać się coraz więcej chętnych dzieciaków, które marzą o karierze rugbisty. Przy okazji prezentują one obiecujący poziom sportowy, o czym świadczą chociażby wyniki podczas zawodów*

*w Pobiedziskach. Zapraszamy kolejnych chętnych do trenowania rugby, ponieważ jest to piękny sport, w sposób kompletny rozwijający młodych ludzi* - zaprasza Mateusz Boruta. (faf)

#### Wyniki Międzywojewódzkiego Turnieju Rugby Tag:

1. Budowlani I Łódź, 2. Sparta Jarocin A, 3. Sparta Jarocin C, 4. SP nr 84 Poznań, 5. Budowlani II Łódź, 6. Posnania Poznań, 7. Sparta Jarocin B

#### Skład Sparty Jarocin:

Patryk Gruchot, Patryk Jankowski, Jakub Nowicki, Karol Kasprzak, Piotr Sopniewski, Jakub Lepczak, Jakub Pawlicki, Łukasz Hyzorek, Szymon Hyzorek, Gabriel Wawrzyniak, Dominik Słomiński, Dominik Grafiński, Piotr Banaszynki, Filip Banaszak, Kacper Litka, Opiekun: Bartosz Włodarek



Po zerwaniu znacznika (tag) zawodnik musi się zatrzymać i w ciągu trzech sekund pozbyć się piłki

Fot. Anna Dziennik

## ▶ DART

Osiem duetów wzięło udział w Walentynkowym Turnieju Par Mieszanych w Darta. Najlepsi okazali się Milena Bestry i Marcin Wojtkowiak z Krotoszyna, którzy w finale pokonali jarociniaków - Anetę Gielniak i Michała Kulkę.

W zawodach wystartowały ekipy z Jarocina, Krotoszyna i Ostrowa. Najpierw pary rywalizowały w dwóch grupach. Po dwie najlepsze awansowały do półfinałów. Z pierwszej grupy dalej przeszli Marta Praczyk i Przemysław Pawlicki z Krotoszyna oraz Anna i Marcin Kowalczyk z Ostrowa, a z drugiej Milena Bestry i Marcin Wojtkowiak z Krotoszyna oraz Aneta Gielniak i Michał Kulka z Jarocina.

W półfinałach lepsze okazały się pary z drugiej grupy i zmierzyły się w wielkim finale, w którym zwyciężyli goście z Krotoszyna. Trzecie miejsce zajęli ostrowianie - Anna i Marcin Kowalczyk, a czwarte Marta Praczyk i Przemysław Pawlicki z Krotoszyna.

- *Nie ukrywam, że chodziło nam przede wszystkim o dobrą zabawę*

## Walentynki przy tarczy



Uczestnicy Walentynkowego Turnieju Par Deblowych

*i przyjemność ze wspólnego grania* - mówi Szymon Pecyna ze stowarzyszenia Dart Jarocin, organizatora turnieju. - *Ale można też było zobaczyć wysoki poziom oraz zaciętą rywalizację. Dziewczyny również grają w darta i nie odstają poziomem od swych partnerów. Dzięki pomocy miejscowych darczyńców rozlosowaliśmy wśród uczestników nagrody i nikt nie wrócił do domu z pustymi rękami* - dodał Pecyna. (faf)

#### Wyniki Walentynkowego Turnieju Par Mieszanych:

1. Milena Bestry, Marcin Wojtkowiak - Krotoszyn
2. Aneta Gielniak, Michał Kulka - Jarocin
3. Anna Kowalczyk, Marcin Kowalczyk - Ostrow
4. Marta Praczyk, Przemysław Pawlicki - Krotoszyn
5. Eliza Holderna, Jordan Holderny - Jarocin
5. Magdalena Walczak, Łukasz Skupiński - Ostrow
7. Ewa Kowalska, Szymon Pecyna - Jarocin
7. Lidia Holderna, Jerzy Holderny - Jarocin

## ••• SPRINT

## SIATKÓWKA

## ▶ Ostatni mecz

W sobotę, 1 marca rozegrana zostanie ostatnia kolejka III ligi B kobiet. Drużyna TKS-u Siatkarz podejmować będzie zespół MKS MDK Trzcianka, który zapewnił już sobie mistrzostwo i awans do III ligi A. Spotkanie tradycyjnie zostanie rozegrane w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie. Początek meczu o godz. 17.00. Wstęp wolny.

## JUDO

## ▶ Mistrzostwa Wielkopolski w Cielczy

IPPON Jarocin będzie gospodarzem tegorocznych Mistrzostw Wielkopolski w Judo. Impreza, w której wystartuje kilkaset zawodników i zawodniczek z około dwudziestu klubów odbędzie 1 i 2 marca w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Cielczy. W zawodach rywalizować będą dzieci młodsze, dzieci, młodziecy i juniorzy.

## RUGBY

## ▶ Nabór do Sparty

Rugby Klub Sparta Jarocin ogłasza nabór dzieci i młodzieży do drużyn kadetów (roc. 1997-98), młodzików (1999-2000), żaków (2001-02) i minizaków (2003-04). Udział w zajęciach jest bezpłatny. Szczegółowych informacji udzielają trenerzy: Mateusz Boruta (tel. 791/328-658) oraz Bartosz Włodarek (tel. 537/051-153). (faf)

## ▶ TAEKWONDO - TRELLEBORG OPEN

## Pechowa Szwecja

Szwedzki Trelleborg ponownie okazał się pechowy dla Patrycji Adamkiewicz. Reprezentantka Polski, zawodniczka Białych Tygrysów Jarocin, przegrała minimalnie pierwszą walkę z późniejszą srebrną medalistką - Zehrą Dosucukur z Turcji i odpadła z rywalizacji.

W Trelleborg Open, pierwszych tegorocznych zawodach najwyższej rangi w taekwondo, wystartowało ponad 1.200 zawodników z całego świata. Szczególnie silnie obsadzona była kategoria juniorów, którzy przygotowują się do mistrzostw świata.

Patrycja tym razem do Szwecji pojechała bez swojej trenerki, jako reprezentantka kadry narodowej. W pierwszej rundzie miała wolny los, a w drugiej trafiła na Turczynkę. - *Wiemy, że Pati ma problemy w pierwszych walkach. Nie wiem, czy wynika to ze stresu przed pierwszym starciem, czy też jeszcze zbyt słabej rozgrzewki. Pa-*

*trycja to zawodniczka typowo turniejowa. Z każdym pojedynkiem walczy coraz lepiej choć i może to dziwne, ale w dotychczasowej karierze zdecydowanie najlepsze i wyglądające na najłatwiejsze miała walki finałowe, dlatego też ma tak mało srebrnych krążków w swojej bogatej kolekcji. W walce z Turczynką Pati przez dwie rundy niezbyt dobrze prowadziła na punkty, by w trzecim starciu stracić minimalną przewagę. Po niezwykle wyrównanej i zaciętej końcówce nasza zawodniczka przegrała jedynym punktem 8:9* - relacjonuje Józefina Nowaczyk - Wróbel, trenerka Białych Tygrysów.

- *Nie robimy tragedii z tej porażki, bo poziom najlepszych zawodniczek w tej kategorii wagowej jest niezwykle wyrównany i każda może wygrać z każdą. Patrycja ma chyba pecha do startów w Szwecji, bo była tam drugi raz i ponownie przegrała pierwszą walkę. Musimy więc tam wrócić za rok i wreszcie przelamać złą passę* - mówi Jó-

zefina Nowaczyk - Wróbel.

Tragedii z porażki nie biła także sama zawodniczka, która na portalu społecznościowym napisała: „Hej. Przegrałam z Turczynką 9:8. Ehh. Ale się nie poddaje! Następnym razem będzie lepiej!!!”

Aktualnie Patrycja Adamkiewicz przygotowuje się do startu w mistrzostwach świata. - *Rozpoczynamy finałowe przygotowania do najważniejszego startu w tym roku, a myślę nawet, że w całej dotychczasowej karierze sportowej Pati, czyli Mistrzostw Świata Juniorów oraz eliminacji do Młodzieżowych Igrzysk Olimpijskich. Obie te imprezy odbędą się w drugiej połowie marca w Taipei. Czasu na doszlifowanie formy nie pozostało nam już zbyt wiele* - powiedziała trenerka. (faf)





ZAPOWIEDZI  
SPARINGÓW

## ... WOKÓŁ BOISKA

► Rezerwy oficjalnie  
wycofane

Potwierdziły się wcześniejsze doniesienia i drugi zespół Jaroty został oficjalnie wycofany z rozgrywek grupy południowej IV ligi. Wszystkie wyniki z jesieni zostaną utrzymane, a wiosenne mecze będą weryfikowane jako walkowery. Drużyna BS Płomyk Jarota II Jarocin w rundzie jesiennej wywalczyła siedemnaście punktów i zajmowała trzynaste miejsce w tabeli.

## ► 1% dla Jaroty

Jarota Jarocin ponownie uzyskała status organizacji pożytku publicznego, co pozwala stowarzyszeniu na pozyskanie pieniędzy z jednego procenta. Aby przekazać pieniądze klubowi, należy w zeznaniu podatkowym (PIT) wpisać w odpowiednich rubrykach numer KRS Jaroty (0000069262) oraz kwotę, która nie może przekroczyć 1% obliczonego podatku.

► 750 tys. zł  
dla UKP

UKP Zielona Góra otrzymała wsparcie z budżetu miasta. Władze dofinansowały działalność klubu kwotą 750 tys. zł. 600 tys. zł ma zostać przeznaczony na drużynę seniorów, a 150 tys. zł na szkolenie młodzieży.

► Nowi napastnicy  
w Calisii

Christian Nnamani i Daniel Sobas zostali nowymi piłkarzami Calisii Kalisz. 24-letni Nigeryjczyk Nnamani od jesieni 2011 występował w pierwszoligowej Flocie Świnoujście. W pierwszym sezonie grał regularnie. Wyszedł w 29 spotkaniach i zdobył 6 bramek. Później grywał już mniej. Jesienią 2013 wystąpił w ośmiu meczach (raz od początku) i nie zdobył żadnego gola. 21-letni Sobas wiosną 2013 roku reprezentował barwy Rozwoju Katowice, a latem przeniósł się do trzeciroligowego Ruchu Radzionków.

(faf)

Wtorek 25 lutego 18.00



ZAGŁĘBIE II LUBIN - OSTROVIA

OSTRÓW WLKP.  
boisko w Jarocinie

Wtorek 25 lutego 20.00



LZS CIELCZA

BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN  
(boisko w Jarocinie)

Piątek 28 lutego 16.00



JAROTA HOTEL JAROCIN

ZAGŁĘBIE II LUBIN  
boisko w Jarocinie

## Remis w marnym stylu

W przedostatnim sprawdzianie przed rozgrywkami ligowymi Jarota Hotel Jarocin zaledwie zremisowała 1:1 z czwartoligowym KKS-em Kalisz. - *Dziś wyglądało to źle, ale naszym celem jest 8 marca i mecz z Wartą Poznań. Wówczas pokażemy na co nas stać* - uspokajał po meczu Jędrzej Kędziora, trener Jaroty.

Do pierwszego ligowego meczu pozostały już tylko niecałe dwa tygodnie. - *Zarząd podjął decyzję, że walczymy o utrzymanie* - mówi Marek Filipiak, nowy prezes Jaroty. - *Zdajemy sobie sprawę, że potrzebne są wzmocnienia, dlatego w najbliższych dniach będziemy prowadzić intensywne rozmowy z graczami, którzy mogliby grać w Jarocinie. Nie da się ukryć, że nowi piłkarze nie walą do nas drzwiami i oknami, ale myślę, że w najbliższych dniach uda nam się poważnie wzmocnić zespół* - dodaje nowy prezes.

W sparingu z KKS-em, oprócz trenujących już od dłuższego czasu w Jarocinie Mateuszów: Zatzwornickiego i Duszyńskiego oraz Adama Durowicza, niestety nie pojawił się żaden nowy gracz. - *Pracujemy nad tym* - uspokaja nowy prezes. - *Zarząd spotkał się, podzielił się funkcjami (I wiceprezesem został Marek Ściślak, II wice - Marek Marzyński, skarbnikiem - Sławomir Mikołajczak, a sekretarzem - Marek Sobczak - przyp. red), przeanalizował sytuację i zabiera się*



Krzysztof Czabański, mimo zdobycia bramki, nie był zadowolony z gry Jaroty w meczu z KKS-em

do pracy. Ale w ciągu kilku dni nie da się wszystkiego załatwić. Prowadzimy rozmowy z piłkarzami z ligową przeszłością. Ci, którzy przyjdą muszą być prawdziwymi wzmocnieniami. W tym tygodniu powinni pojawić się w Jarocinie. Wiem, że mamy mało czasu, ale wierzę, że uda nam się wszystko poukładać.

Pierwsza połowa meczu z KKS-em jeszcze w miarę wyglądała. Jarota co prawda miała problemy ze stworzeniem klarownych sytuacji, ale prowadziła 1:0 po pięknym uderzeniu Krzysztofa Cza-

bańskiego z rzutu wolnego. - *Strzelona bramka nie cieszy za bardzo. Zostały nam dwa tygodnie do ligi i liczyłem, że dzisiaj zdecydowanie wygramy i pokażemy dobrą grę. Nie chodzi o to, aby strzelać bramkę ze stałego fragmentu gry, bowiem z akcji nic sobie nie stworzyliśmy* - nie krył rozczarowania postawą zespołu strzelec gola.

W drugiej części Jędrzej Kędziora wprowadził kilku zmienników i gra się posypała. KKS osiągnął przewagę i po błędzie Jędrzeja Ludwiczaka doprowa-

dził do wyrównania. W ostatniej minucie meczu Mateusz Zatzwornicki mógł dać zwycięstwo Jarocie, ale przegrał sytuację sam na sam z bramkarzem KKS-u. I dobrze, że gospodarze nie wygrali tego spotkania, bo wynik zakłamywałby aktualną dyspozycję zespołu.

W piątek Jarota zagra ostatni sparing. O godz. 16.00 zmierzy się z rezerwami Zagłębia Lubin. - *W tym meczu zobaczymy już zupełnie inny zespół. Myślę, że taki, który później będzie grał w lidze* - przekonuje Marek Filipiak. (faf)



Jędrzej Kędziora,  
trener Jaroty

Wynik nie jest w tym wszystkim najważniejszy, ale martwi styl, w jakim dziś zagramy. Nie potrafiliśmy w ogóle stworzyć sytuacji i momentami nie było widać różnicy, który zespół gra w II, a który w IV lidze. Można powiedzieć, że KKS grał, jak zespół drugoligowy, a my odwrotnie i to martwi. Pierwsza połowa była w miarę ok i za-

łożenia były realizowane. Natomiast w drugiej połowie posypało się wszystko całkowicie. Panował chaos i zespół był kompletnie rozsypany. Na pewno będzie analiza tego meczu. Jedynym pocieszeniem jest fakt, że najważniejszy dla nas mecz jest 8 marca i wówczas pokażemy na co nas stać. Zawsze będę powtarzał, że zrobię

wszystko, aby zespół się utrzymał. Mamy zielone światło, aby szukać zawodników. Czasu jest mało, ale będziemy wszyscy pracować, aby dać temu zespołowi nową jakość. Na pewno nikt nie usłyszy ode mnie słów, że się nie utrzymamy. Dziś wyglądało to źle, ale naszym celem jest 8 marca i mecz z Wartą Poznań.

JAROTA HOTEL JAROCIN	1:1
KKS KALISZ	(1:0)
SKŁAD	

1:0 - Krzysztof Czabański - z rzutu wolnego (31.)  
1:1 - Konrad Chojnacki (80.)

## BRAMKI

Jarota: Simon Krawczyk (75. Sebastian Adamczak), Jędrzej Ludwiczak, Bartosz Kieliba, Piotr Garbarek, Piotr Skokowski, Michał Grobelny (46. Marcin Wojciechowski), Krzysztof Czabański, Hubert Oczkowski (70. Bartosz Cierniewski), Mateusz Duszyński (33. Mateusz Zatzwornicki), Adam Durowicz, Damian Pawlak (70. Emil Począł)

## OGŁOSZENIA

**STUDIO MEBLOWE KOTLIN**  
Kuchnie - Schody  
na wymiar

  
Kotlin  
ul. Dworcowa 5  
603-598-374  
www.stolmar-kaseja.eu

**POLCOPPER**  www.polcopper.pl

**SPRZEDAŻ WĘGLA i wyrobów hutniczych raty**

**Płacimy najwięcej za: ELEKTROŚMIECI, MAKULATURĘ oraz złom metali**

63-200 JAROCIN, ul. Zaciszna 1, kom. 662 764 385  
czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00; sob. 8.00 - 13.00  
63-800 Gostyń, ul. Polna 61A, kom. 600 090 890 - 63-900 Rawicz, ul. Armii Krajowej 6A, kom. 600 092 708

  
lokazje.pl  
LOKALNY PORTAL KONSUMENCKI

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**Leśniewscy**  
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1  
(biurowiec nowej fabryki mebli)

**MAT. BUDOWLANE**

**KOSTKA BRUKOWA**  
PROMOCYJNE CENY!

**OPAŁ KLINKIER**  
Czynne w godzinach: 7.00-17.00  
sob. 7.30-14.00  
kom. 600-600-199